

# **poradnik bibliotekarza**

**PISMO DLA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH, SZKOLNYCH I PEDAGOGICZNYCH**

**MICHAŁ ZAJĄC**

**OD MAJA 2017 DO MAJA 2018, CZYLI  
ROK W KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. CZ. 2.**

**AGNIESZKA STANIAK**

**DZIAŁANIA BIBLIOTEKI SZKOLNEJ WSPIERAJĄCE PROCES EDUKACJI.  
PRACA Z UCZNIEM W LICEUM**

**RENATA CIESIELSKA-KRUCZEK**

**ZBIORY DZIEŁ SZEKSPIRA W BIBLIOTECE STANOWEJ  
NOWEJ POŁUDNIOWEJ WALII W SYDNEY**

## **PUBLIKACJE SBP DOFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO (W PRZYGOTOWANIU)**

### **„Tam, gdzie przeszła burza”. Losy polskiego dziedzictwa kulturowego w latach 1914-1920**

Esej na temat skutków konfliktów zbrojnych na ziemiach polskich w okresie 1914-1920 dla dóbr kultury narodowej. Szeroka panorama prac i wysiłków rzeszy społeczników, tropiących polskie zabytki w najdalszych zakątkach Imperium Rosyjskiego, działań podejmowanych przez galicyjskich konserwatorów w ramach Polskiej Akademii Umiejętności, oficerów polskich służących w armiach państw zaborczych itd. W publikacji będą zamieszczone biogramy bohaterów opisywanych zdarzeń, wybrane sylwetki ludzi kultury, kalendarium wydarzeń oraz bogaty zestaw cennych ilustracji.

### **„Wielcy nieobecni. Pierwsze generacje liderów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich”**

Publikacja przygotowywana z okazji mijającego stulecia powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, prezentuje czołowe postaci, które tworzyły organizację u progu niepodległości Polski i kierowały nią przez ponad pięćdziesiąt lat. Dla wielu z nich wizje rozwoju bibliotekarstwa i kształtowania się etosu zawodu bibliotekarza były treścią życia, a dla innych fragmentem aktywności zawodowej i społecznej.

### **„Zostawili swój ślad...”**

Kolejny (16) tom serii „Bibliotekarze Polscy we Wspomnieniach Współczesnych” obejmuje 19 biogramów bibliotekarzy, którzy już odeszli, ale pozostają w naszej pamięci ze względu na trwały wkład w rozwój bibliotekarstwa i informacji naukowej, a szerzej polskiej kultury.

# SPIS TREŚCI

- 2** OD REDAKCJI  
**3** WIADOMOŚCI. WYDARZENIA

## PROBLEMY. DOŚWIADCZENIA. OPINIE

- 4** **MICHAŁ ZAJĄC**  
OD MAJA 2017 DO MAJA 2018, CZYLI ROK W KSIĄŻCE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. CZ. 2. CO SŁYCHAĆ <U NIEKTÓRYCH> WYDAWCÓW KSIĄŻEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY?
- 11** **AGNIESZKA STANIAK**  
DZIAŁANIA BIBLIOTEKI SZKOLNEJ WSPIERAJĄCE PROCES EDUKACJI. PRACA Z UCZNIEM W LICEUM
- 15** **EDYTA KOSIK**  
WIRTUALNY ŚWIAT BIBLIOTEK PUBLICZNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
- ŚWIAT BIBLIOTEK  
**19** **RENATA CIESIELSKA-KRUCZEK**  
ZBIORY DZIEŁ SZEKSPIRA W BIBLIOTECE STANOWEJ NOWEJ POŁUDNIOWEJ WALII W SYDNEY

## RELACJE

- 23** 84. ŚWIATOWY KONGRES BIBLIOTEK I INFORMACJI IFLA 2018 – TYM RAZEM W MALEZJI

## KSIĄŻKA

- 25** **DOROTA GRABOWSKA**  
KSIĄŻKI, KTÓRE POMOGĄ W PRACY, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ!

## BIBLIOTEKA. ŚRODOWISKO

- 26** **BEATA KANIA**  
JUBILEUSZE W KSIĄŻNICY BESKIDZKIEJ
- 28** **KATARZYNA DETTLAFF-LUBIEJEWSKA**  
AKTYWNI SENIORZY W GDAŃSKIEJ BIBLIOTECE
- 30** POEZJA NAJNOWSZA – CO TO ZA ZWIERZ I JAK GO OSWOIĆ?
- 31** **AGNIESZKA GINKO**  
„TUTKI I TUTKA ŻYWIENIOWA ODTRUTKA”. ZAJĘCIA WOKÓŁ KSIĄŻKI *TUTLANDIA* W BIBLIOTEKACH DOLNOŚLĄSKICH
- NOWE OBIEKTY BIBLIOTECZNE  
**34** **MONIKA SIMONJETZ**  
DUMA Z DOBRZE WYKONANEGO ZADANIA. SIĘĆ BIBLIOTECZNA W GMINIE ZWIERZYN
- FELIETON  
**36** **OLGA NOWICKA**  
NARODOWE CZYTANIE – TO BRZMI DUMNIE...

## Z WARSZTATU METODYKA

- 38** **PIOTR ULATOWSKI**  
„GDZIE DWÓCH SIĘ BIJE...”, CZYLI O TYM, JAK POLSKA ODZYSKAŁA NIEPODLEGŁOŚĆ. CZ. 1

W tym numerze  
DODATEK!

ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

RECENZJE

**HANNA DIDUSZKO:**  
PTAKU MOJEGO SERCA...

**MARTYNA GROTH:**  
WĘDROWNY ZAKŁAD MARCELIANKA  
MAJSTER-KLEPKI

**MAŁGORZATA KĄKIEL:**  
BABY PODRÓŻNICZKI

**EWA GRUDA:**  
JAK SIĘ NIE BAĆ PERFORMERA?

# Od redakcji

„Poradnik Bibliotekarza” od 2008 r., zainspirowany konferencją zorganizowaną przez WBP w Kielcach poświęconą nowym bibliotekom – prowadzi rubrykę „Nowe obiekty biblioteczne”, w której prezentuje placówki oddane do użytku, bądź też zmodernizowane. Przez ponad 10 lat towarzyszy, jako patron medialny, konferencjom SBP dotyczącym problematyki organizowania przestrzeni bibliotecznych, najnowszych rozwiązań w zakresie architektury, wyposażenia wnętrz, desingu (2008 – WBP w Kielcach, 2011 – Biblioteka Politechniki Poznańskiej, 2014 – Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, 2018 – Biblioteka Główna Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego). Na łamach naszego czasopisma informujemy o udostępnieniu czytelnikom dużych gmachów bibliotek naukowych i akademickich, ale przede wszystkim bibliotek publicznych zarówno tych w miastach, jak i w małych ośrodkach wiejskich. Staramy się również przekazywać wiedzę nt. bibliotek na świecie. Przy okazji organizowania przez SBP październikowej konferencji (25-26.10. br.) pt. „Biblioteka XXI wieku – nowoczesna architektura, funkcjonalne wyposażenie, pomysły aranżacje” chcemy podkreślić wkład „Poradnika Bibliotekarza” w systematyczne upowszechnianie wśród bibliotekarzy tej problematyki, w ciągu 10 lat zaprezentowaliśmy ok. 110 nowych placówek bibliotecznych, wskazując na nową rolę bibliotek jako lokalnych centrów edukacji i kultury. W nr 9 zamieściliśmy artykuł i zdjęcia nowej siedziby Biblioteki Uniwersytetu Medycznego w Warszawie, w której odbędą się ww. obrady, a w obecnym – zapraszamy do odwiedzenia bibliotek w gminie Zwierzyn (woj. lubuskie), tekst autorstwa Moniki Simonjetz.

Co proponujemy? W „Problemach” kontynuacja artykułu dr. Michała Zajęca o działalności wydawnictw dla dzieci i młodzieży. Bibliotekarze pracujący z dziećmi znajdą w nim wskazówki dotyczące wartościowych pozycji wydawniczych. Jak powinna pracować dobrze zorganizowana biblioteka szkolna w liceum – na to pytanie stara się odpowiedzieć Agnieszka Staniak w artykule *Działania biblioteki szkolnej wspierające proces edukacji*. O dostępie do mediów społecznościowych na stronach internetowych bibliotek publicznych woj. śląskiego pisze Edyta Kosik. Najwięcej bibliotek korzysta z Facebooka, mniej popularne są: YouTube, Twitter, Google, Instagram. Lektura kolejnych tekstów przeniesie czytelnika do Australii, gdzie Renata Ciesielska-Kruczek proponuje zwiedzanie Biblioteki Stanowej Nowej Południowej Walii w Sydney, rozbudowywanej i unowocześnionej od chwili powstania, czyli od 1826 r. Cennym zabytkiem i niezwykle miejscem jest Pokój Szekspirowski, zorganizowany w 300. rocznicę śmierci pisarza. Z innych materiałów na uwagę czytelników zasługuje skrót relacji Joanny Pasztaleniec-Jarzyńskiej z przebiegu Kongresu IFLA w Kuala Lumpur (Malezja); warto wiedzieć jakie są tendencje rozwoju bibliotekarstwa na świecie, jak będą rozwijać się biblioteki, jakie pojawią się nowe specjalizacje bibliotekarskie? W związku ze 100-leciem Niepodległości Polski zapraszamy do lektury i ewentualnego zrealizowania inscenizacji opracowanej przez Piotra Ulatowskiego pt. „*Gdzie dwóch się bije...!*”, czyli o tym, jak Polska odzyskała niepodległość. Ze względu na rozmiar tekstu, zamieszczamy w tym numerze tylko pierwszą część.

Życzymy udanej lektury  
Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”



Wydawnictwo Naukowe  
i Edukacyjne Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
www.sbp.pl  
Marta LACH  
Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP  
ds. wydawnictw  
tel. 22 827 08 47, e-mail:  
m.lach@sbp.pl  
Konto SBP: Credit Agricole  
Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176  
0000 0000

**Poradnik BIBLIOTEKARZA. Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich**  
Ukazuje się od roku 1949

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Rada Redakcyjna:** Mariola Antczak (przewodnicząca), Krzysztof Dąbkowski, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Mirosława Majewska, Monika Simonjetz, Michał Zajęc, Beata Zych.

**Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl**

Redaktor naczelna: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. 600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96; e-mail: e.matusiak@sbp.pl

**Świat Książki Dziecięcej:** red. Ewa Gruda tel. 606-538-009

Projekt winiety SKD: Marianna Oklejak

Skład: Tekanet Tomasz Kasperczyk; e-mail: tomasz.kasperczyk@gmail.com. Grafiki: depositphotos.com, pixabay.com, freepik.com, commons.wikimedia.org

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki

ISSN 0032-4752. Indeks 369594

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Autorzy zobowiązani są do przekazywania wraz z artykułem danych kontaktowych (adres, telefon, e-mail) oraz podpisywania swoich tekstów.

Przesłane zdjęcia powinny mieć rozdzielczość 300 DPI i być załączone jako osobne pliki.

Warunki prenumeraty na portalu sbp.pl



# W wiadomości Wydarzenia

## → Olga Nowicka z MBP w Chrzanowie w gronie super aktywnych bibliotekarzy

Miejska Biblioteka Publiczna w Gdyni zorganizowała konkurs na super aktywnego bibliotekarza. Gdyńscy bibliotekarze najwięcej głosów oddali na filmy następujących bibliotekarzy:

- Karol Baranowski – Kraków,
- Olga Nowicka – Chrzanów,
- Kazimierz Roman Surma – Bolesławiec Śląski.

Gratulacje dla zwycięzców oraz wszystkich bibliotekarzy, którzy zdecydowali się opowiedzieć o swojej pracy i zaprezentować swoje pomysły, przekazać pozytywną energię i kreatywność!

Cieszymy się z tego prestiżowego wyróżnienia naszej felietonistki.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza”

## → Marta Frączek z MGBP w Modliborzycach laureatką Nagrody im. Anny Platto

XXIV edycja wręczenia Nagrody im. Anny Platto odbyła się tradycyjnie 8 sierpnia br. w Galerii WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Nagroda jest przyznawana od 1995 r. pracownikom wyróżniającym się w popularyzacji literatury dziecięco-młodzieżowej oraz realizacji nowatorskich form pracy z młodymi czytelnikami.

Laureatką tegorocznej Nagrody została Maria Frączek z Biblioteki u Kazimierza Miejsko-Gminnej Biblioteki w Modliborzycach, powiat janowski. Do Nagrody nominowano ponadto bibliotekarki:

- Katarzynę Karwan z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Józefowie, powiat biłgorajski
- Agnieszkę Piłat z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Beżycach, powiat lubelski
- Elżbietę Stankiewicz z Biblioteki Publicznej Gminy Zamość z siedzibą w Mokrem, powiat zamojski.

Pamiątkowe dyplomy i kwiaty wręczyli: Mirosława Platto, fundatorka Nagrody, Tadeusz Słowecki, dyrektor WBP i dr Zdzisław Bieleń, pomysłodawca Nagrody.

## → Narodowe Czytanie *Przedwiośnia*

W związku z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości tegoroczna odsłona Narodowego Czytania odbyła się w wyjątkowej formule, czy-

tane bowiem były dwie lektury. W kulminacyjnym dniu Narodowego Czytania 8 września br. ok. 3 tys. instytucji (biblioteki, szkoły, domy kultury, itp.) zaangażowało się w czytanie fragmentów *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego. Ponadto, Para Prezydencka zaproponowała całoroczną lekturę 44 tekstów *Antologii Niepodległości*, która została specjalnie przygotowana z myślą o jubileuszowym roku, i w której znajduje się również fragment *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.

Akcję Narodowego Czytania rozpoczęła Para Prezydencka w Ogrodzie Saskim w Warszawie, gdzie przez cały dzień aktorzy czytali powieść Żeromskiego. Podobne uroczystości odbyły się w wielu bibliotekach. W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie pracownicy skupieni wokół „Trupy z szafy bibliotecznej” przygotowali spektakl w oparciu o fragmenty *Przedwiośnia*, opracowując scenografię, kostiumy, oprawę muzyczną i adaptację tekstu. Po inscenizacji, na dziedzińcu biblioteki, licznie przybyła publiczność wzięła udział we wspólnej lekturze powieści, na egzemplarzach książki mogła przystawić pamiątkową pieczęć „Narodowego Czytania” oraz otrzymać pamiątkową zakładkę do książki. Imprezie towarzyszyła wystawa prezentująca najciekawsze edycje dzieł autora ze zbiorów oraz inne dokumenty związane ze Stefanem Żeromskim.

Czekamy na relacje z imprezy w Państwa bibliotece.

## → BiblioLAB – Różne twarze Biblioteki

BiblioLAB to propozycja innowacyjnej, aktywnej formy spotkań bibliotekarzy. Pilotażowa edycja wydarzenia miała miejsce 28 września 2017 r. w Lublinie. W tym roku BiblioLAB-y odbędą się w pięciu województwach: małopolskim, mazowieckim, wielkopolskim, zachodniopomorskim i lubelskim (20.09.)

Zjazdy bibliotekarzy łączą elementy networkingu, pracy warsztatowej, praktycznej wymiany branżowej wiedzy.

(oprac. J. Ch.)



WIADOMOŚCI - WYDARZENIA

Od maja 2017  
do maja 2018

czyli rok w książce dla dzieci i młodzieży

CO SŁYCHAĆ <U NIEKTÓRYCH> WYDAWCÓW KSIĄŻEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY? CZĘŚĆ DRUGA



### Wydawnictwo Olesiejuk

Dla lidera segmentu dziecięco-młodzieżowego był to kolejny bardzo udany rok. Wedle informacji otrzymanej od redaktor naczelnej oficyny, Moniki Kalinowskiej „...wyniki sprzedaży w 2017 r. – obroty zamknęły się w sumie 94 milionów złotych. (...) Nakładem naszego wydawnictwa w zeszłym roku ukazało się ponad 1000 tytułów”. Wielkim sukcesem Wydawnictwa Olesiejuk było podpisanie umów o współpracy z firmami Mattel i National Geographic. Na półkach księgarskich już są obecne pierwsze książki z serii „Fisher Price”, *Strażak Sam*, *Hot Wheels*. W pierwszym kwartale tego roku do księgarń trafiła seria książek z brendem NG. Tradycyjnie największym powodzeniem nabywców cieszą się przygotowane przez Wydawnictwo wszy-

kie serie edukacyjne i „aktywnościowe”, stanowiące swoistą wizytówkę firmy. Dużą popularnością cieszy się także – rozwijana przez firmę – seria książek wielkoformatowych, klasycznych bajek ilustrowanych przez Manuelę Adreani.

### Wydawnictwo Egmont

Egmont tradycyjnie pozostaje wierny strategii wykorzystywania zagranicznych „silnych licencji medialnych”, jednak już dawno (z wielu względów) firma wyszła poza wizerunek „polskiego wydawcy Disneya”. Do tej zmiany na pewno przyczyniła się entuzjastycznie przyjęta przez rynek i czytelników bestsellerowa seria „Czytam sobie”, połączona z kampanią edukacyjną. Książki z tego cyklu są tworzone przez najlepszych polskich pisarzy i ilu-

stratorów. Do serii włączono pozycje nawiązujące do opisanych w pierwszej części trendów (np. tytuły napisane przez Ewę Nowak *Kto uratował jedno życie... Historia Ireny Sendlerowej* – il. Anna Kurdziel, *Droga do Nobla. O Marii Skłodowskiej-Curie* – il. Nika Jaworowska-Duchlińska czy Wojciecha Widłaka, *Komendant Wolnej Polski* – il. Joanna Rusinek).

Ważną pozycją w ofercie Egmontu jest rozrastająca się coraz odważniej seria piłkarska („Piłka Nożna, Mali Mistrzowie”): tomy poświęcone słynnym piłkarzom i futbolowym klubom sportowym są cennym remedium na „chłopackie” nieczytanie! Najnowsza część cyklu to *Piszczek. To, co naprawdę jest ważne*.

Silną polską pozycją w katalogu Egmontu są książki o Basi, przeznaczone dla dzieci młodszych (Zofia Stanecka, il. Marianna Oklejak). Dodatkowym wsparciem dla tej i tak niezwykle popularnej serii będzie zapewne film, który wszedł do kin w połowie kwietnia 2018 r.

Od kilku lat na listach bestsellerów można znaleźć książki licencyjne Egmontu związane z grą Minecraft (14 tytułów). W katalogu oficyny ważnym elementem są także licencje powiązane z sagą *Wojny Gwiezdne*.

Wydawnictwo rozwija cały czas niezwykle interesujący, eksperymentalny imprint Egmont ART. Ostatnim tytułem, opublikowanym pod tym znakiem jest książka obrazkowa stworzona na podstawie audycji radiowej przygotowanej jeszcze w latach 30. XX w. przez filozofa Waltera Benjamina (*Zwariowany dzień. Trzydzieści zagwozdek*, il. Marta Monteiro).

### Wydawnictwo Publicat S.A.

Bardzo silną kartą Wydawnictwa Publicat S.A. (we wszystkich jego imprintach) są interesujące książki edukacyjne, często – jak określa to Anna Sójka-Leszczyńska – „książki z misją”. Do takich pozycji należy wspomniany już wcześniej tytuł z nurtu „kobiecego” Caroline Paul *Girl Power*. Inna ważna książka to *Zwierzokracja* (Ola Woldańska-Płocińska). Punktem wyjścia tej zaangażowanej społecznie książki są prawa zwierząt, ale pojawia się tam również wiele innych tematów, np. historie udomawiania zwierząt, problemy hodowli, testowania kosmetyków na zwierzętach itp. Inny „zwierzęcy” tytuł wydawnictwa – *Pieski Tereski* (Joanna Krzyżanek) to zbiór opowiadań, opracowanych z myślą o nauce czytania sylabami.

Książka duetu Boguś Janiszewski (tekst), Max Skorwider (ilustracje) *Mózg. To, o czym dorośli Ci*

*nie mówią* odsłania tajemnice „najbardziej skomplikowanego obiektu we wszechświecie – mózgu” – oraz procesy, które w nim zachodzą, omówiono je w książce w prosty i zabawny sposób, zrozumiały dla każdego. Wydawnictwo zaproponowało także coś dla młodych rebeliantów: *Rebelia. Urządź to po swojemu!* (Liliana Fabisińska, il. Paweł Mildner) – interaktywna książka dla wszystkich młodych, którzy spędzają czas w szkole, ale chcieliby jednocześnie stworzyć świat, do którego dorośli nie mają wstępu.

### Nasza Księgarnia

Najstarsze polskie wydawnictwo dziecięce, oprócz wymienionych już sztandarowych bestsellerowych serii o cwaniaczku i Puciu czy obsypanego nagrodami *Domu nie z tej ziemi*, cieszy się także popularnością takich tytułów jak australijska seria dla dzieci „Domek na drzewie” Andy’ego Griffithsa z ilustracjami Terry’ego Dentona. Są to utrzymane w konwencji absurdu historyjki o dwojgu przyjaciółach, Andym i Terryem, którzy mieszkają na wielopiętrowym drzewie (obecnie już 78-piętrowym) i zajmują się pisaniem książek.

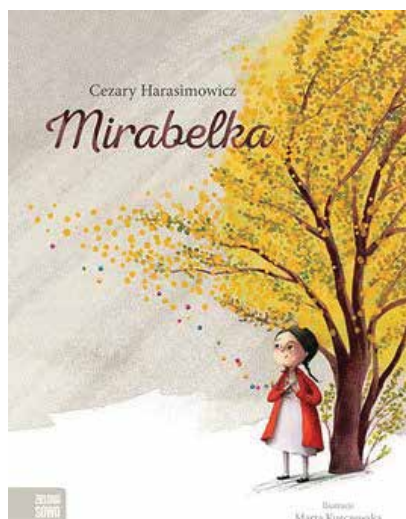
Wydawnictwo wiąże duże nadzieje z dwiema bardzo jeszcze młodymi seriami dla dzieci. Pierwszą z nich jest urocza i mądra „Dusia i Psinek-Świnek” Justyny Bednarek z ilustracjami Marty Kurczewskiej – czyli opowieści dla przedszkolaków o rezolutnej Magdalenie Felicji, która poznaje świat razem z mamą, tatą i pluszowym prosiaczkiem. Druga skierowana jest do tych czytelników, którzy pochłonęli całego Widmarka i szukają teraz czegoś innego – to „Detektywi z Tajemniczej 5” Marty Guzow-



PROBLEMY • DOSWADCZENIA • OPINIE







skiej z ilustracjami Agaty Raczyńskiej. Seria łączy przygodową fabułę, elementy wiedzy o historii sztuki oraz interaktywną formę (gdyż w każdym tomie czytelnik rozwiązuje zagadki razem z detektywami).

Nasza Księgarnia i jej autorzy otrzymują wiele nagród i wyróżnień. Najwięcej tryumfów święci ostatnio *Dom nie z tej ziemi*, ale laury przyznano także innym tytułom wydawnictwa: nominację graficzną do nagrody Książka Roku IBBY 2017 zdobył *Pan Kleks* Jana Brzechwy z ilustracjami Mariany Sztymy, *Kazik mieszka w mieście* Joanny Rzesak otrzymał tytuł MUST HAVE 2018. Dwa tytuły: *Mały atlas ptaków* Ewy i Pawła Pawlaków i *Gryby* Lilianny Fabisińskiej z ilustracjami Joanny Gwis otrzymały nagrodę główną w XV edycji konkursu Świat Przyjazny Dziecku (organizowanego przez Komitet Ochrony Praw Dziecka).

Wyróżnienie w tym samym konkursie otrzymała książka *Pucio mówi pierwsze słowa* (Marta Galewska-Kustry, il. Joanna Kłos). *Mały atlas ptaków* został także nominowany do nagrody głównej w konkursie Przecinek i Kropka 2017 i otrzymał wyróżnienie w konkursie PTWK Najpiękniejsze Książki Roku 2017.

### Zielona Sowa

Dla Zielonej Sowy ostatni rok to poważne zmiany personalne – od czerwca 2017 r. działem handlowym kieruje Agata Płatek. Z kolei od kwietnia br. nowym dyrektorem wydawniczym został Dariusz Sędek, przez 11 ostatnich lat związany z Naszą Księgarnią.

Oferta wydawnictwa to kontynuacja od dawna realizowanych strategii połączona z wdrażaniem

nowych pomysłów. W 2017 r. firma wydała więc kolejne tytuły serii „Już czytam” (liczącej ponad 20 tomów, w tym dwa do nauki języka angielskiego – *I can read in English*).

Wiosną 2017 r. ukazał się pierwszy tom książek Anieli Cholewińskiej-Szkolik kierowanych do dzieci w wieku przedszkolnym: *Misia i jej mali pacjenci*. Dzieci pokochały sympatyczną weterynarz, która wraz ze swoim psem Popikiem pomaga małym pacjentom. Do wakacji 2018 r. w tej serii wydano już siedem tytułów.

Oficyna kontynuuje serię „Klasyka” (np. *Akademia Pana Kleksa*, *Księga dżungli* i 10 innych popularnych tytułów).

Ostatni rok to pojawienie się w ofercie Zielonej Sowy kolejnych książek cenionych i nagradzanych brytyjskich autorów, m.in. Davida Almonda (*Opowieść o Angelinie Brownie*), Christophera Edge’a (*Wiele światów*), Albiego Brighta (*Równanie Jamiego Drake’a*), Eve Ainsworth (*Troska. Historia moich bliźni*), czy Liz Pichon (*Tomek Łebski*).

Bardzo dobrze zostały przyjęte przez rynek dwie serie książek ilustrowane przez Jima Fielda: „Królik i Misia” Juliana Gougha oraz seria dużych picture-booków Rachel Bright (m.in. *Koala, który się trzymał*).

W nurt historyczny wpisuje się *Mirabelka* Cezarego Harasimowicza (nowego autora w katalogu Zielonej Sowy!), z ilustracjami Marty Kurczewskiej: opowieść o drzewie, które rosnęło przed wojną na żydowskich Nalewkach, przetrwało Zagładę i powstanie w getcie, rosnęło na przekór złemu losowi przez wiele lat, aż do ścięcia, a potem do odrodzenia...

Wydawnictwo Zielona Sowa to również coraz bogatsza oferta książek dla młodzieży, ale również gier planszowych i karcianych.

## Media Rodzina

Poznańska oficyna konsekwentnie i niezwykle umiejętnie, z ogromnym sukcesem, kontynuuje publikowanie książek napisanych przez Joanne K. Rowling, a związanych z Harrym Potterem. Być może po premierze *Fantastycznych zwierząt...* należałoby już powiedzieć „związanych z uniwersum Harry Potter”? Ostatni rok to oprócz wspomnianego scenariusza do filmu także kontynuacja edycji bogato ilustrowanej oraz klasycznej serii z nowymi ilustracjami okładowymi. Z pewnością polski wydawca ma swój udział w 500 mln tomów Harrego Pottera!

Media Rodzina to jednak nie tylko małe tomy czarodziej czy nawet cały czas chętnie kupowane tomy takich klasycznych serii jak „Igrzyska Śmierci” czy „Opowieści z Narnii”. Jednym z najważniejszych bestsellerów oficyny (o którego sprzedaży wydawca, Bronisław Kledzik mówi, że dotrze wkrótce do miliona egzemplarzy!) jest seria „Kicia Kocia” Anity Głowińskiej, seria kwadratowych książek, z kartonowymi stronami przeznaczona dla najmłodszych czytelników. Bohaterka serii to „...rezolutna kotka, która wraz z wyrozumiałymi opiekunami i wiernymi przyjaciółmi odkrywa odważnie świat i uczy się najważniejszych zasad i prawideł w codziennym życiu”.

## Bajka

Wydawnictwo kontynuuje swoją politykę, którą jest publikowanie książek „złotego środka”, stawia na dobrze ilustrowaną współczesną polską literaturę dla dzieci. Po ubiegłorocznych „eksperymentach” z zagranicznymi książkami *non-fiction* zdecydowanie firma wraca do swoich „bajkowych” korzeni. Dotychczasowa strategia wydawnicza przynosi sukcesy w postaci stałej tendencji wzrostowej, jeśli chodzi o liczbę sprzedawanych egzemplarzy książek. Od wejścia na rynek w roku 2009 oficyna właściwie nie podniosła cen książek.

Coraz więcej pojawia się w katalogu Bajki książek obrazkowych, autorskich jak np. *Mój przyjaciel niedźwiedź* Katarzyny Minasowicz czy *Czarownica Irenka* Agnieszki Żelewskiej (premiera w maju). Jak mówi Katarzyna Szantyr-Królikowska >To taki nasz ukłon w kierunku trendu „hipsterskiego” <.

Hitami sprzedażowymi Bajki są książki Marcina Szczygielskiego, „Krecik” oraz seria o Florce – najnowsza część tego cyklu pt. *Zapiski ryjówki* wygrała tegoroczną edycję konkursu Empiku na Najlepszą Książkę Dziecięcą „Przecinek i Kropka” 2017. Dla

Bajki to już CZWARTE zwycięstwo w tym konkursie (na jego 9 edycji).

Ważnymi tegorocznymi wydarzeniami w wydawnictwie były: benefis z okazji 30-lecia pracy twórczej Małgorzaty Strzałkowskiej, jednej z flagowych autorek Bajki, a także projekt charytatywny „Książka dla Syrii”. Cały zysk ze sprzedaży książki *Moje cudowne dzieciństwo w Aleppo*, która rozeszła się w ciągu zaledwie kilku tygodni, wydawnictwo przekazało Polskiej Akcji Humanitarnej na pomoc w Syrii. Książka i inicjatywa zostały nagrodzone przez Stowarzyszenie Wydawców Katolickich Feniksem Specjalnym – warto odnotować, że po raz pierwszy nagroda ta trafiła do wydawcy świeckiego.

W przyszłym roku oficyna będzie obchodzić 10-lecie, z tej okazji szykowane jest drugie wydanie *Małego królestwa królowy Aurelki* Roksanę Jędrzejewskiej-Wróbel i Jony Jung, baśni wpisującej się w prezentowany w części pierwszej nurt feministyczny, która o 10 lat wyprzedziła obecną modę. Na najbliższą jesień Bajka przygotowuje ważną premierę – wydanie spolszczonych przez Małgorzatę Strzałkowską słynnych *Opowieści Mamy Gęsi*.

## Dwie Siostry

Dawne niewielkie wydawnictwo lilipucie jest cały czas na silnej fali wschodzącej! Publikuje wysoko oceniane, ambitne książki, potrafi je także doskonale sprzedawać. W opinii środowiska bolońska nagroda była jedynie formalnym potwierdzeniem znanego stanu i statusu.

Najważniejsze bestsellery wydawnictwa nie zmieniają się od lat: *Mapy*, *Pod ziemią, pod wodą*, *Ulica Czeresniowa*, *Księga dźwięków*, *Babcia na Jabłoni*, *Mamoko*, *Jadłonomia*.

*Mapy* to już prawdziwa legenda polskiego rynku książki dla dzieci: 2,5 mln sprzedanych egzemplarzy na całym świecie, 29 wydań zagranicznych. To także – jak podejrzewa Katarzyna Domańska z Dwoch Sióstr – „książka, która zaczęła widoczną obecnie modę na wielkoformatowe i bogato ilustrowane – książki *non fiction*. Pojawia się coraz więcej atlasów wszystkiego – od geografii, przez zwierzęta, rośliny i grzyby, po anatomie człowieka. Książka edukacyjna rzeczywiście święci triumfy – tak u nas, jak i zagranicą. A wielkie formaty – jak lubimy myśleć – zapoczątkowały *Mapy* Wydawnictwa Dwie Siostry”.

W tym roku do grona doskonale sprzedających się tytułów tej oficyny dołączyły m.in. *Gabinet anatomii*, *BIBLIA* i *Paszty do boju*.



Wydawczynie są również bardzo dumne z publikacji, która ukazała się w końcu roku 2017 – *Klechdy sezamowe* Bolesława Leśmiana z ilustracjami Jana Lenicy – „tytuł, który chodził nam po głowie od wielu lat” (Katarzyna Domańska).

Wydawnictwo Dwie Siostry to nie tylko publikacje i sprzedaż – firma funkcjonuje na naszym rynku w coraz większym stopniu jako źródło nowych: inicjatyw, pomysłów, ważnych wydarzeń i działań. W mijającym roku były to: kolejna edycja konkursu ilustratorskiego JASNOWIDZE, wizyta w Krakowie i wystawa znanego grafika Serge’a Blocha oraz cykl niezwykle interesujących spotkań z największymi osobistościami książki dziecięcej z całego świata. Spotkania te były kierowane do księgarzy, ale obecni na nich byli przedstawiciele wszystkich „dzieciologicznych” profesji. Nic dziwnego, że z taką aktywnością środowiskową wydawczynie Dwoje Sióstr zostały nominowane w Plebiscycie Ludzie Roku „Gazety Wyborczej” (dział: Kultura)!

### Adamada

Adamada to jedno z młodszych wydawnictw na polskiej scenie dziecięcej, posiadające jednak staż i zdobywające swoją pozycję. Dzieje się tak głównie za sprawą interesującej polityki wydawniczej. Najważniejsze bestsellery tej oficyny to dwa tytuły: *Wszyscy ziewają* Anity Bijsterbosch (13 tys. egz.) oraz *O dzieciach, które kochają książki* Petera Carnavasa (8 tys. egz.). Na osobną uwagę zasługuje flagowa seria firmy „Przygody Wilka” (ukazała się 9 i 10 część), której łączna sprzedaż przekroczyła 18 tys. egz.

Dla Adamady mijający rok to przede wszystkim nagrody i nominacje w prestiżowych konkursach. Najważniejsza z nich to nagroda literacka PS IBBY za książkę *Łopianowe pole* Katarzyny Ryrych. Równie cenne dla wydawnictwa były nominacje do Przecinka i Kropki dla *Różowej walizki* Susie Morgenstern oraz rozbity bank w konkursie „Świat Przyjazny Dziecku” organizowanym przez Komitet Ochrony Praw Dziecka – 5 głównych nagród!

Oficyna może się pochwalić pierwszymi wydaniami swoich książek poza granicami Polski: w Korei Południowej, Szwajcarii, Macedonii, Arabii Saudyjskiej, Rosji i na Ukrainie.

W wypowiedziach wydawców słychać (głównie) optymizm...

Na zakończenie przeglądu wydarzeń na wydawniczej scenie dziecięco-młodzieżowej warto zacytować znaczące opinie wydawców: Anna Sój-

ka-Leszczyńska z Publicat S.A. powiedziała nam, że „...Czytelnicy stają się coraz bardziej wymagający. Oferta się polaryzuje jeszcze wyraźniej niż dotąd: albo książki dla masowego odbiorcy w bardzo niskich cenach, albo tytuły dla dzieci „świadomych rodziców” – znakomicie przygotowane, dość drogie. Polscy autorzy i polscy ilustratorzy budują swoje marki na naszym krajowym podwórku, i poza granicami. Polska współczesna książka dla dzieci jest na świecie doceniana i nagradzana”.

Do istnienia rosnącej grupy „świadomych rodziców” nawiązuje w swoich wypowiedziach także Bronisław Kledzik, który „... z wielką satysfakcją odnotowuje u młodych rodziców ogromną chęć inwestowania w rozwój umysłowy dzieci”. W jego opinii „...stałe wzrastająca wśród młodych rodziców świadomość znaczenia książki w edukacji swoich dzieci” powoduje (...) stały wzrost [liczby] wydań tytułów dziecięcych i młodzieżowych”.

Do beczki z miodem dodajmy jednak ziarnko goryczy: wydawcy książki dla dzieci, jej promotorzy, bibliotekarze, księgarze dziecięcy narzekają od lat na jedno i to samo – brak zainteresowania i wsparcia ze strony mediów. Jak mówi Katarzyna Szantyr-Królikowska „Twórczość dla dzieci wciąż uważana jest w Polsce za podrzędną wobec literatury dla dorosłych. Jest to stała tendencja”.

### Nagrody

**🏆 Nagroda Literacka m.st. Warszawy (przyznawana za tekst oraz ilustracje); nominacje w kategorii: literatura dla dzieci):**

- 📖 Małgorzata Strękowska-Zaremba, Daniel de La-  
tour: *Dom nie z tej ziemi*, Nasza Księgarnia;
- 📖 Magdalena Tulli, Alicja Rosé: *Ten i tamten las*,  
Wilk&Król Oficyna Wydawnicza;
- 📖 Adam Wajrak, Mariusz Andryszczyk: *Lolek*, Wy-  
daw. Agora SA.

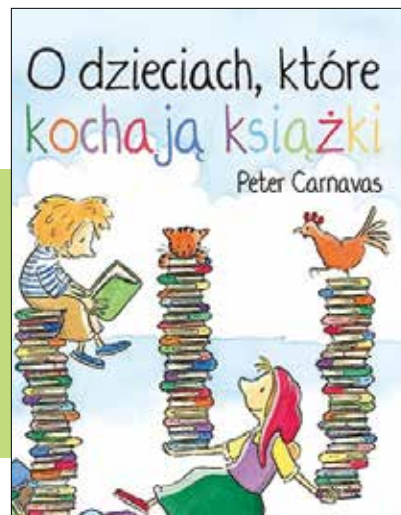
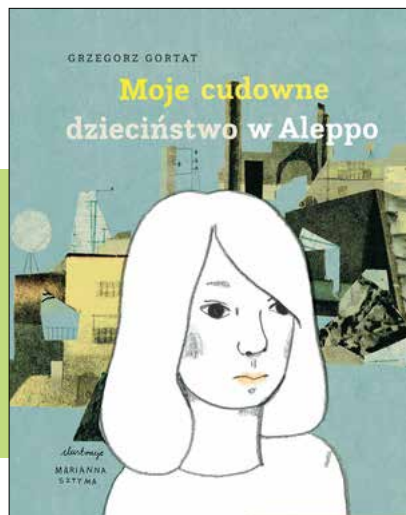
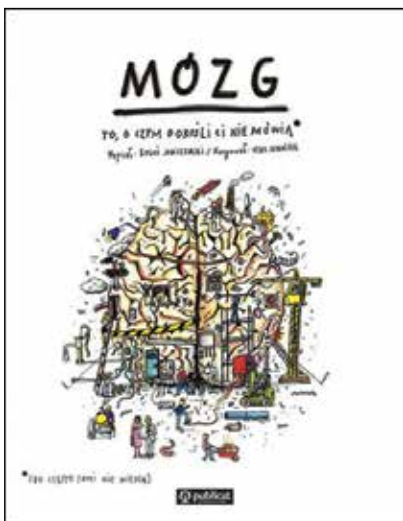
### 🏆 Nagrody PS IBBY Książka Roku

Pisarze:

- 📖 Katarzyna Ryrych il. Grażyna Rigall, Adamada –  
**nagroda literacka za książkę dla dzieci** *Łopia-  
nowe pole*;
- 📖 Marcin Szczygielski – **nagroda literacka za  
książkę dla młodzieży** *Serce Neftydy*, Instytut  
Wydawniczy Latarnik.

Ilustratorzy:

**nagroda graficzna za książkę obrazkową**



- Urszula Palusińska *Brzuchem do góry*, Wydaw. Dwie Siostry;

**nagroda graficzna za ilustracje i koncepcję graficzną książki:**

- Jacek Ambrożewski, Edgar Bąk, Maciek Błażniak, Katarzyna Bogucka, Ada Buchholz, Iwona Chmielewska, Robert Czajka, Agata Dudek, Emilia Dziubak, Małgorzata Gurowska, Monika Hanulak, Marta Ignerska, Tymek Jezierski, Paweł Jońca, Agata Królak, Grażka Lange, Patryk Mogilnicki, Piotr Młodożeniec, Anna Niemierko, Ola Niepsuj, Marianna Oklejak, Paweł Pawlak, Dawid Ryski, Marianna Sztyma, Ola Woldańska-Płocińska, opracowanie graficzne Anna Niemierko – *Ilustrowany elementarz polskiego dizajnu, czyli 100 projektów narysowanych przez 25 ilustratorów*, tekst Ewa Solarz, Agnieszka Kowalska, Agata Szydłowska, Wydaw. Wytwórnia.

Za upowszechnianie:

- Iwona Haberny, założycielka Agencji Promocyjnej OKO w Krakowie, absolwentka polonistyki i historii. Organizatorka m.in. Międzynarodowego Festiwalu Literatury Dziecięcej „Rabka Festival” – jedynego w Polsce festiwalu literackiego odbywającego się w uzdrowisku przeznaczonym specjalnie dla dzieci.

**🏆Ogólnopolska Nagroda Literacka im. Kornela Makuszyńskiego 2016**

**Nagroda:**

- Kasia Nawratek: *Kresiek, Bartek i całkiem zwyczajny początek*, Wydaw. Ezop.

**Nagroda Czytelników**

- Marcin Szczygielski: *Teatr Niewidzialnych Dzieci*, Instytut Wydawniczy Latarnik.

**🏆Przecinek i Kropka:**

**Kategoria do 5 lat:**

- Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Jona Jung: *Florka. Zapiski Ryjówki*, Bajka.

**Kategoria od 6 do 9 lat**

- Małgorzata Strękowska-Zaremba, Daniel de La-tour: *Dom nie z tej ziemi*, Nasza Księgarnia.

**🏆Nagroda literacka Biedronki – Piórko 2017**

- Grzegorz Majchrowski: *Nieustraszone Strach na Wróble*.

**🏆Nagroda Pegazika 2017**

**Twórca Książki Dla Dzieci I Młodzieży**

- Henryk Chmielewski, czyli popularny Papcio Chmiel „za stworzenie ponadczasowych Tytusa, Romka i Atomka, którzy narysowani przed laty bawią, uczą i komentują dziś równie trafnie i aktualnie”.

**🏆Przyjaciel Książki Dla Dzieci**

- Małgorzata Swędrowska „za konsekwentne, nowatorskie i atrakcyjne działania na rzecz edukacji najmłodszych, za publikacje, wykłady dla dorosłych oraz warsztaty i zabawy z dziećmi”.

**🏆Nagroda „Żółta Cizemka” za książkę dla dzieci i młodzieży (pierwsza edycja)**

- Barbara Kosmowska, il. Emilia Dziubak, *Nieźle żiółko*, Wydaw. Literatura.

**🏆Mądra Książka Roku – nominacje:**

<kategoria „dla dzieci”>

- Hącia A., Szymanowicz M.: *Co robi język za zębami? Poprawna polszczyzna dla najmłodszych*, Wydaw. PWN;



PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE

- A. Trius, M. Doran, J.A. Blasco: *Zwierzęta lekarze*, Wydaw. Esteri;
- C. Ripley: *Dlaczego? Księga najlepszych pytań i odpowiedzi na temat nauki, przyrody i świata*, Wydaw. Prószyński i S-ka;
- N. Jaworowska-Duchlińska: *Z duchem (do) teatru*, Wydaw. Bajka;
- J. Vetulani, M. Mazurek, M. Wierzchowski: *Sen Alicji, czyli jak działa mózg*, Wydaw. MANDO.

**🏆 Laureaci Konkursu Literatury Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej w 2016 roku**  
**Książki wpisane na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej**

**Nagrody Główne**

- Marcin Szczygielski: *Teatr niewidzialnych dzieci*, Instytut Wydawniczy Latarnik;
- Marcin Szczygielski: *Kłątwa dziewiętych urodzin*, oprac. graf. Magda Wosik, Wydaw. Bajka.

**II Nagroda oraz wyróżnienie za ilustracje**

- Jarosław Mikołajewski, il. Joanna Rusinek, *Wędrówka Nabu*, Wydaw. Austeria.

**III Nagroda oraz wyróżnienie za ilustracje**

- Liliana Bardijewska, il. Anna Sędziwy, *Kot Kari-ma i obrazki*, Wydaw. Literatura.

**Nagrody „Wydarzenie artystyczne roku 2016”**

- *Legendy warszawskie*. Antologia, wybór legend

Anna Marta Zdanowska, opracowanie i redakcja Julia Odnous, il. Wojciech Pawliński, Wydaw. Muzeum Warszawy;

- Weronika Przybylska: *Kawalerka* (książka autorska), Wydaw. Dwie Siostry.

**Nagroda za obrazkową serię edukacyjną dla najmłodszych**

- Joanna Bartosik (koncepcja i opracowanie graficzne), seria: „Raz, dwa, trzy! Patrzymy Słyszemy Mówimy”, Wydaw. Widnokrag.

**Nagroda za książkę interaktywną oraz wyróżnienie za edukacyjny tekst varsavianistyczny**

- Anna Ziarkowska, oprac. graf. Bohdan Butenko, *Historyjki z ulicy Karowej*, Wydaw. Dom Spotkań z Historią.

**🏆 Nominacje konkursu DOBRE STRONY 2018**

**w kategorii książka dla dzieci:**

- Blexbolex: *Nasze wakacje*, Wytwórnia 2018;
- Carl Johanson: *Autochody*, Zakamarki 2017;
- Dorota Kassjanowicz i Gosia Herba: *Raz, dwa, trzy, zaśnij ty!*, Znak 2018;
- Susie Morgenstern i Serge Bloch: *Różowa walizka*, Adamada 2017;
- Ewa i Paweł Pawlak: *Mały atlas ptaków*, Nasza Księgarnia 2017.

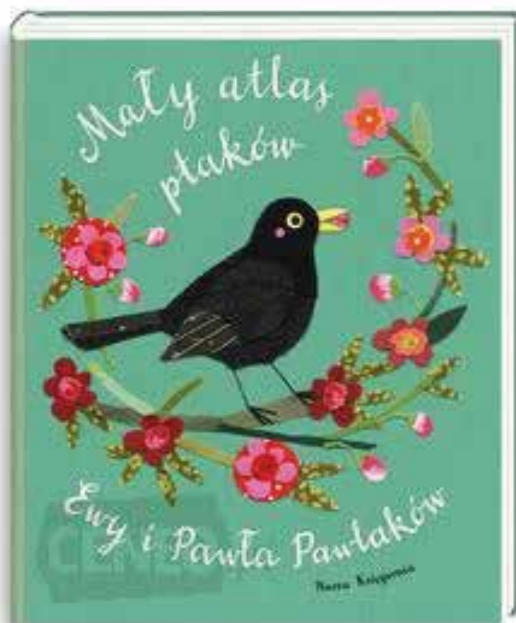
**w kategorii książka dla młodzieży:**

- Elena Favilli i Francesca Cavallo: *Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek. 100 historii niezwykłych kobiet*, Debit 2017;
- Anna Höglund: *O tym można rozmawiać tylko z królikami*, Zakamarki 2018;
- Ewa Solarz i Robert Czajka: *Wszystko widzę jako sztukę*, Wytwórnia 2018;
- Pablo Neruda i Isidoro Ferrer: *Księga pytań*, TAKO 2018;
- Olga Tokarczuk i Joanna Concejo: *Zgubiona dusza*, Format 2017.

dr Michał Zając

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii UW

\*Tekst był opublikowany w „Magazynie Literackim Książki, dod. „Książki dla dzieci i młodzieży”.



# Działania

## BIBLIOTEKI SZKOLNEJ

### WSPIERAJĄCE PROCES EDUKACJI

Praca z uczniem w liceum



PROBLEMY - DOSWADCZENIA - OPINIE

Biblioteka szkolna zawsze kojarzyła mi się z najbardziej przyjaznym miejscem w szkole. Tutaj można było uciec od codziennych kłopotów, a zawsze uśmiechnięta i elegancka bibliotekarka, przygarniała nawet najbardziej „zbląkane dusze”. Dziś, gdy jestem pracownikiem biblioteki w liceum, ten obraz z dzieciństwa staram się przekładać na rzeczywistość.



Zadaniem biblioteki szkolnej jest usprawnianie procesów efektywnego uczenia się, umożliwianie rozwoju zainteresowań i pracy samokształceniowej ucznia. Stwarzanie warsztatu pracy, miejsca, które kształtuje kompetencje informacyjne.

Dzisiejszy nauczyciel bibliotekarz powinien przygotowywać ucznia do poruszania się w świecie informacji. Umiejętność wyszukiwania, świadomej selekcji oraz wykorzystywania informacji, decyduje dziś o jakości życia. Ze względu na ogrom otaczających nas przekazów, obecnie ważniejsza staje się dla użytkownika mapa, niż gruntowne przejście „wszystkimi drogami”. Nasza funkcja w procesie edukacji sprowadza się zatem do pełnienia roli przewodnika po świecie wiedzy.

Podstawowym zadaniem biblioteki szkolnej jest wspieranie procesu edukacyjnego. Pragnę podkreślić, iż wywiązując się z tej powinności nie można bagatelizować samego ucznia i pochylenia

się nad jego codziennymi sprawami. Biblioteka szkolna musi być miejscem elastycznym, które odpowiada na różnorodne potrzeby ucznia.

Moja biblioteka jest nie tylko miejscem gdzie można uzyskać dostęp do informacji. Jest miejscem gdzie można opracowywać informacje, korzystając z dostępnych narzędzi oraz pomocy nauczyciela bibliotekarza. Pomoc ta nie ogranicza się do wskazania źródła potrzebnych wiadomości, poprawienia bibliografii do zadanej pracy, czy poinstruowania przy obsłudze skanera. Wspieranie procesu edukacyjnego to pomoc uczniowi w odnalezieniu jego własnej drogi w rozwoju pasji i zainteresowań, to pokazywanie nowych możliwości, pobudzanie wrażliwości na poszukiwanie wiedzy, to też dbanie o tradycję swojej szkoły, regionu. W końcu, wspieranie procesu edukacyjnego zaczyna się od zwykłej rozmowy, aby poznać ucznia, jego potrzeby czytelnicze i edukacyjne, ale też codzienne dylematy. Staram się, aby biblioteka szkolna była miejscem, gdzie uczeń może odpocząć od codziennego stresu. Uczniowie doceniają miłą, szyb-



ką i fachową obsługę, ale przede wszystkim przyjazną, bezstresową atmosferę, która jest najlepszym podłożem do rozwoju młodego człowieka. W bibliotece nie oceniamy i nie stawiamy stopni nawet za nieprzeczytanie lektury. Uczniowie nie czując presji, tak ciągle obecnej w środowisku szkolnym, chętnie przychodzą porozmawiać o książkach, zainteresowaniach, pasjach. W codziennych wizytach i rozmowach wystarczy wsłuchać się w potrzeby naszych użytkowników, by móc wspierać ich w procesie rozwoju. Często uczniowie dzielą się swoimi zainteresowaniami, wówczas można podsunąć odpowiednią literaturę, zaproponować ciekawą stronę w sieci, czy zainteresować konkursem, w celu sprawdzenia swoich sił w ulubionej dziedzinie. Można też włączyć ich w działania realizowane właśnie w bibliotece. Uczniowie chętnie angażują się w propozycje nauczycieli bibliotekarzy. Mam wrażenie, że dystans między uczniem a nauczycielem bibliotekarzem jest o wiele mniejszy, niż między uczniem a nauczycielem przedmiotu. Czy jest to spowodowane brakiem oceniania, nie stosowaniem przymusu, swobodą działań – na pewno. Myślę jednak, że główną rolę odgrywa tu osoba nauczyciela bibliotekarza – kompetentna, budząca zaufanie, pełna empatii i ... dobrych pomysłów, jak wykorzystać potencjał ucznia.

Sądzę, że umiejętność nawiązywania dobrego kontaktu, otwartość w relacjach z drugim człowiekiem, to cechy osobowości niezbędne w pracy z uczniami. Dobry kontakt z uczniem jest najlepszym środkiem do ukształtowania wartościowego młodego człowieka.

Potencjał młodzieży jest ogromny, trzeba go tylko umieć odkryć, a później właściwie ukierunkować. Na początek wzbudzić zaufanie, dowiedzieć się jaki rodzaj energii dżemie w młodym człowieku, a następnie pełnić funkcję drogowskazu i przewodnika przy jej uwalnianiu.

### **Przykłady działalności mojej biblioteki na rzecz wspierania ucznia w procesie edukacyjnym**

#### Diagnozowanie potrzeb czytelniczych i edukacyjnych

- Stały kontakt z uczniami, analizowanie na bieżąco potrzeb i zainteresowań uczniów (gromadzenie informacji na podstawie rozmów, obserwacji, ankiet i wywiadów);
- Przyjmowanie dezyderatów w formie plakatu: *Zakupy do biblioteki szkolnej*;
- Poznawanie preferencji czytelniczych na podstawie wypełnianych plakatów: *Zaproponuj ciekawą książkę oraz Ciekawe myśli z przeczytanych książek*;
- Systematyczne doposażanie biblioteki według zdiagnozowanych potrzeb, przy stałej współpracy i finansowaniu przez Radę Rodziców.

#### Przygotowanie uczniów do pracy umysłowej

- Zapewnianie dostępu do źródeł wiedzy i informacji naukowej;
- Pokazywanie różnych narzędzi pracy, wdrażanie do pracy z książką i innymi dokumentami;
- Upowszechnianie nowych technologii informacyjnych;
- Przygotowywanie do samokształcenia poprzez umiejętność pozyskiwania i opracowywania informacji pochodzących z różnych źródeł (selekcja i krytyczny odbiór);
- Prowadzenie zautomatyzowanego warsztatu informacyjnego, z ciągłym doskonaleniem systemu wyszukiwania w katalogu komputerowym, poprzez rozbudowę haseł przedmiotowych;
- Codzienny instruktaż dotyczący zasad korzystania z komputerowego katalogu biblioteki szkolnej oraz zautomatyzowanych systemów wyszukiwawczych innych bibliotek;
- Organizacja lekcji bibliotecznych w bibliotekach naukowych;
- Popularyzacja wiedzy na temat powszechnie dostępnych zasobów informacyjnych oraz internetowych narzędzi pracy;
- Prowadzenie zajęć na temat bibliotek cyfrowych, serwisów i portali internetowych oraz ich zasobów;





- Polecanie zasobów cyfrowych na stronie internetowej biblioteki szkolnej oraz na zajęciach;
- Działania wspierające przy przygotowaniach do egzaminów, olimpiad i konkursów przedmiotowych (wskazywanie źródeł informacji, wdrażanie do samokształcenia);
- Pomoc w przygotowaniu bibliografii do prac pisemnych;
- Prowadzenie zajęć z emisji głosu i technik oddechowania, jako przygotowanie do ustnych egzaminów oraz forma relaksacji w przezwyciężaniu codziennego stresu;
- Upowszechnianie wiedzy o przyszłych zawodach (propagowanie informatorów, folderów, ulotek wyższych uczelni).

#### Rozwijanie zainteresowań

- Zachęcanie do aktywnego spędzania wolnego czasu z książką (polecanie literatury z dostosowaniem do potrzeb i zainteresowań ucznia, ekspozycja wykazów oraz wystaw nowości);
- Motywowanie do udziału w olimpiadach i konkursach przedmiotowych (popularyzacja konkursów, pomoc w gromadzeniu literatury pomocniczej, tworzeniu zestawień bibliograficznych);
- Przygotowanie uczniów do udziału w Olimpiadzie Bibliologicznej i Informatologicznej;
- Przygotowanie do udziału w konkursach poetyckich, czytelniczych, recytatorskich;
- Organizowanie wycieczek, mających na celu zapewnianie uczniom uczestnictwa w różnych formach kultury w środowisku lokalnym (domy kultury, biblioteki, galerie);
- Zapraszanie gości – fachowców z różnych dziedzin na lekcje biblioteczne (np. zajęcia z historii książki, zajęcia o lubelskich poetach);
- Inspirowanie do udziału w przedsięwzięciach kulturalnych i edukacyjnych w szkole oraz poza szkołą;
- Aktywizacja młodzieży w organizację imprez i akcji realizowanych przez bibliotekę (np. konkursy, akcje czytelnicze, dni kultury w szkole);
- Współpraca przy tworzeniu dokumentacji fotograficznej do galerii strony internetowej szkoły.

#### Rozwijanie czytelnictwa

- Przeprowadzanie w pierwszych klasach zajęć na temat roli biblioteki szkolnej, jej działalności, zbiorów oraz zasad korzystania;

- Prowadzenie zajęć z przygotowania czytelniczego i informacyjnego, promujących i wspierających rozwój czytelnictwa;
- Udzielanie porad w wyborach czytelniczych;
- Organizacja prelekcji dla rodziców nt. wpływu czytelnictwa na rozwój młodzieży;
- Pozyskanie dotacji na zakupy nowości książkowych np. udział w Narodowym Programie Rozwoju Czytelnictwa;
- Udział w akcjach czytelniczych w środowisku lokalnym i ogólnokrajowym np. Święto Wolnych Książek, Narodowe Czytanie, Czytaj PL;
- Prowadzenie akcji wspierających czytelnictwo w szkole:
  - › Bookcrossing dla społeczności szkolnej (stworzenie miejsca wymiany książek),
  - › Konkurs na najlepszą recenzję nowości książkowej,
  - › *Przygarnij książkę na święta* (wypożyczenie książki ze słodkim upominkiem i wróżbą na Nowy Rok),
  - › *Żywa wystawa – nie tylko lektury* (bieżące wypożyczenie książek z wystawy, na miejsce których pojawia się nowa propozycja),
  - › *Podziel się tym co czytasz* (proponowanie ciekawej książki lub myśli/cytatu z niej, na udostępnionych plakatach),
  - › *Kto czyta rządzi* (promowanie czytelnictwa na terenie szkoły w formie wlepek, z hasłami o czytaniu);
- Prowadzenie strony internetowej biblioteki;
- Popularyzacja nowości biblioteki szkolnej w formie tradycyjnej (wykazy, wystawy, lekcje biblioteczne, rozmowy przy wypożyczaniu);
- Popularyzacja nowości bibliotecznych oraz przydatnych zasobów internetu w formie elektronicznej, na stronie biblioteki (np. ciekawe miejsca o książkach w sieci, biblioteki cyfrowe, czasopisma online);
- Wykorzystywanie nowych technologii w promocji czytelnictwa (np. promowanie strony biblioteki szkolnej, przy pomocy wlepek z kodami QR);
- Wycieczki do innych bibliotek w mieście – zachęcanie do korzystania z ich zbiorów;
- Nagrody w formie książek.

#### Promowanie twórczości uczniów

- Organizacja wystaw twórczości uczniów (np. plastycznej, fotograficznej);
- Wydawanie katalogu prac plastycznych i literackich;



- Promowanie twórczości w konkursach poetyckich;
- Realizacja elektronicznych tomików poezji w systemie „Ridero”;
- Rozpowszechnianie twórczości na stronie internetowej szkoły oraz w gazetkach szkolnych;
- Organizacja spotkań autorskich z uczniami – twórcami;
- Popularyzacja osiągnięć w dziedzinie twórczości na stronie internetowej szkoły, w gablocie informacyjnej, w Kronice Szkoły.

#### Podjęcie działań profilaktycznych

- Rozmowy indywidualne z młodzieżą, zapewnianie wsparcia uczniom przeżywającym trudności;
- Współpraca z pedagogiem szkolnym, wychowawcami i nauczycielami w zakresie rozpoznawania oraz rozwiązywania problemów;
- Gromadzenie i udostępnianie materiałów dotyczących profilaktyki;
- Prowadzenie zajęć o tematyce zapobiegania uzależnieniom i zagrożeniom współczesnej młodzieży.

#### Kultywowanie tradycji i historii swojego regionu i szkoły

- Pomysł i realizacja pięciu publikacji o szkole;
- Organizacja „Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Absolwentów III LO”;
- Organizacja spotkań z poetami absolwentami;

- Czytanie poezji absolwentów, pracowników i uczniów III LO przez społeczność szkolną;
- Prowadzenie Kroniki Szkoły;
- Organizacja „Dnia Kultury Lubelskiej”;
- Organizacja międzyszkolnych konkursów o kulturze i historii swojego miasta („Dzieje Lublina oraz Lublin – Miasto Kultury”);
- Organizacja Izby Pamięci III LO;
- Przygotowywanie wystaw o historii szkoły (eksponowanie publikacji o liceum, zdjęć oraz dokumentów z życia szkoły);
- Gromadzenie materiałów dotyczących życia szkoły;
- Współpraca z instytucjami i organizacjami w środowisku lokalnym, wspierającymi ucznia w procesie edukacji.

Rozwijanie uzdolnień i zainteresowań uczniów, to jeden z najważniejszych elementów pracy szkoły.

Misja mojej szkoły brzmi:

**„Jesteśmy po to, aby inspirować i stwarzać możliwości świadomego rozwoju młodym ludziom...”**

Do biblioteki szkolnej najczęściej trafiają uczniowie kierowani „głodem” wiedzy o ludziach i świecie, pragnący poszerzać swoje zainteresowania, dla których czytanie jest pasją. Często są to uczniowie najzdolniejsi. Biblioteka szkolna jako źródło informacji i warsztat pracy jest właściwym miejscem dla rozwoju ich uzdolnień. Tu bowiem, uczeń prawidłowo ukierunkowany przez nauczyciela bibliotekarza, ma możliwość znalezienia odpowiedzi na niemal każde, nurtujące go pytanie.

Do biblioteki szkolnej trafiają również często uczniowie nieśmiali i wyobcowani, szukający akceptacji w swoim środowisku. Dla nich biblioteka to nie tylko źródło informacji, ale też miejsce azylu, gdzie można znaleźć czas na zwyczajną rozmowę o sprawach codziennych, a także na odkrywanie samych siebie.

Przygarnijmy zarówno jednych, jak i drugich. W przyjaznej atmosferze starajmy się odpowiadać na ich potrzeby. Wykorzystujmy do tego potencjał biblioteki szkolnej, jako głównego centrum informacji oraz punktu wspierającego proces edukacji.

**Agnieszka Staniak**  
**III Liceum Ogólnokształcące**  
**im. Unii Lubelskiej w Lublinie**





## Wirtualny świat bibliotek publicznych województwa śląskiego



### Media społecznościowe

Media społecznościowe są jednym z elementów Web 2.0. Terminu tego używa się do nazwania sieci drugiej generacji, umożliwiającej użytkownikom aktywne współtworzenie treści serwisów WWW, poprzez sprzyjające temu środowisko i odpowiednie narzędzia. Termin Web 2.0 pojawił się po raz pierwszy w 2004 r., a jego autorem jest Tim O'Reilly. On także po raz pierwszy zdefiniował Web 2.0 jako *platformę komunikacyjną, która umożliwia swobodne tworzenie zasobów, a także ich przetwarzanie, rozwijanie oraz dzielenie się nimi*. Wśród cech Web 2.0 wymienia się:

- zanikanie granic pomiędzy autorem a odbiorcą komunikatu, co powoduje kształtowanie się nowego użytkownika sieci – prosumenta,
- wspólne tworzenie zasobów sieci przez wielu użytkowników,
- dzielenie się zasobami w sposób otwarty,
- networking, czyli tworzenie się społeczności sieciowych.

Media społecznościowe definiowane są jako *zbiór relacji, zachowań, uczuć, interakcji pomiędzy użytkownikami, gdzie następuje wielokierunkowa*

*komunikacja, wymiana doświadczeń za pomocą zaawansowanych narzędzi komunikacji*. W innej definicji podkreślono, że *jest to zbiór technologii do inicjowania i przekazu treści między ludźmi, ich znajomymi i sieciami społecznościowymi, do których należą*. Wśród cech mediów społecznościowych wymienia się:

- wykorzystywanie ich przez odbiorców na dowolną skalę,
- umożliwianie wielokrotnej zmiany informacji pierwotnej,
- wolny dostęp do treści i wolność ich tworzenia,
- ciągły dostęp do informacji będącej wynikiem pracy twórczej jej autora,
- rozpowszechnianie treści przy pomocy społecznej interakcji,
- pojawianie się opublikowanej treści w bardzo krótkim czasie od jej wytworzenia,
- ich użytkownicy to jednocześnie twórcy i odbiorcy informacji.

Wśród najpopularniejszych mediów społecznościowych można wymienić takie serwisy jak: Facebook, Instagram, Twitter, YouTube oraz Google+.

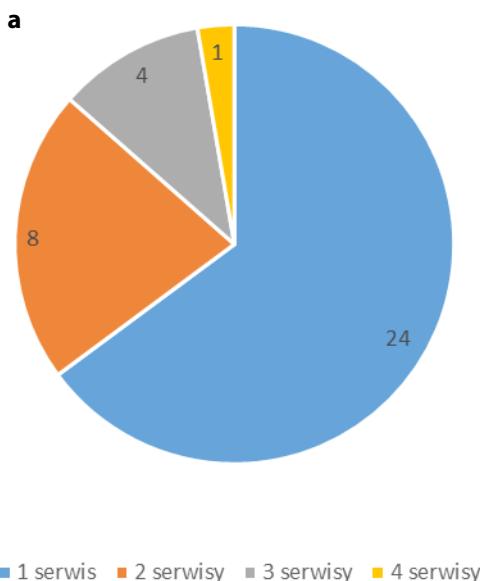
## Dostęp do mediów społecznościowych ze stron internetowych bibliotek publicznych województwa śląskiego

W celu zbadania dostępu do mediów społecznościowych – Facebooka, Instagrama, Twittera, YouTube’a oraz Google+ – w bibliotekach publicznych województwa śląskiego przeanalizowano ich strony internetowe (Załącznik).

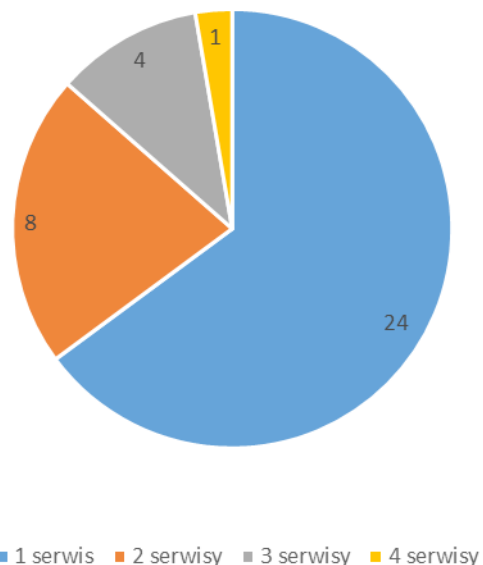
Większość (37 z 39) przeanalizowanych stron internetowych bibliotek publicznych oferuje dostęp do mediów społecznościowych. Najwięcej z nich (37) umożliwia przekierowanie do serwisu Facebook (Wykres 1). Do Instagrama odsyłają użytkowników strony 8 bibliotek, z kolei do serwisu YouTube – 6 witryn. Ze stron 3 bibliotek można przejść do Twittera, a z 2 stron do Google+. Tylko 2 strony internetowe nie umożliwiają dostępu do żadnego typu serwisów społecznościowych.

Większość stron internetowych bibliotek (24) umożliwia dostęp do jednego serwisu społecznościowego (Wykres 2). Najczęściej serwisem tym jest Facebook. Do dwóch różnych serwisów przekierowują z kolei strony internetowe 8 bibliotek. Cztery strony internetowe pozwalają użytkownikowi

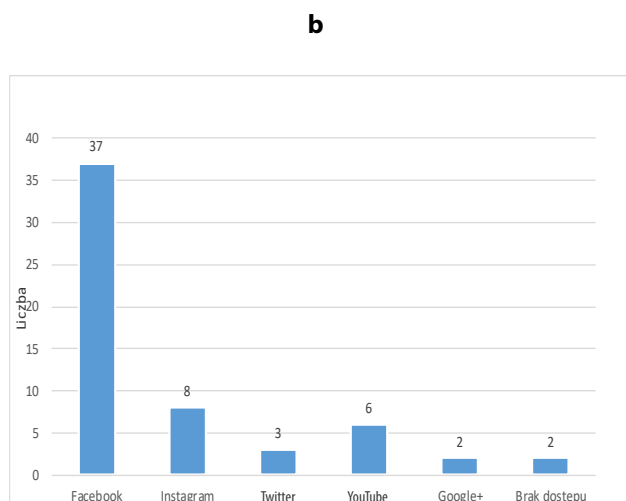
➤ Wykres 1. Dostęp do mediów społecznościowych na stronach internetowych bibliotek publicznych województwa śląskiego.



➤ Wykres 2. Liczba serwisów, do których dostęp umożliwiają strony bibliotek.



kowi na przejście do trzech różnych serwisów społecznościowych. Najczęściej można bezpośrednio przejść do Facebooka, Instagrama i YouTube’a. Bardzo rzadko trzecim serwisem, do którego przekierowują czytelnika witryny bibliotek jest Twitter lub Google+. Tylko jedna strona internetowa umożliwia użytkownikowi dostęp do czterech różnych serwisów społecznościowych.



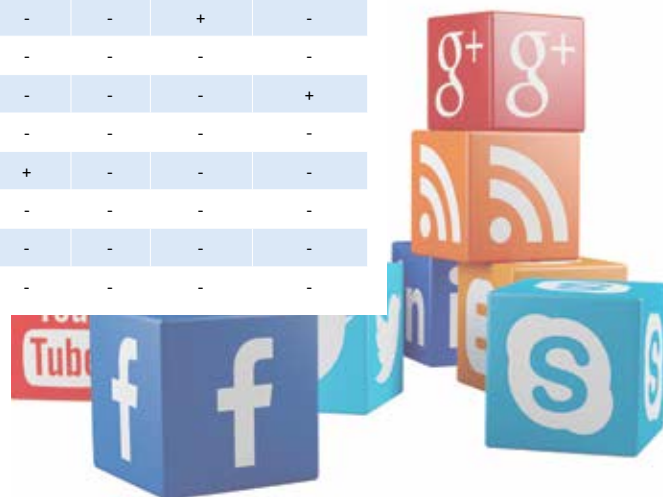


➤ **Załącznik.** Wykaz bibliotek i dostęp do mediów społecznościowych z ich stron internetowych.

LP.		Facebook	Instagram	Twitter	YouTube	Google+
1	Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Łazy	+	-	-	-	-
2	Książnica Beskidzka	+	-	-	-	-
3	Miejska Biblioteka Publiczna w Bytomiu	+	-	-	+	-
4	Miejska Biblioteka Publiczna w Chorzowie	-	-	-	-	-
5	Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszynie	+	-	-	-	-
6	Miejska Biblioteka Publiczna w Czechowicach-Dziedzicach	+	-	-	-	-
7	Miejska Biblioteka Publiczna w Czeladzi	+	-	-	+	-
8	Miejska Biblioteka Publiczna w Częstochowie	+	-	-	-	-
9	Miejska Biblioteka Publiczna w Dąbrowie Górniczej	+	+	-	+	-
10	Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach	+	-	-	-	-
11	Miejska Biblioteka Publiczna w Jastrzębiu Zdroju	+	+	-	-	-
12	Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie	+	+	+	-	-
13	Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach	+	+	+	-	-
14	Miejska Biblioteka Publiczna w Mikołowie	+	-	-	-	-
15	Miejska Biblioteka Publiczna w Mysłowicach	+	-	-	-	-
16	Miejska Biblioteka Publiczna w Orzeszu	+	-	-	-	-
17	Miejska Biblioteka Publiczna w Piekarach Śląskich	+	+	-	+	-
18	Miejska Biblioteka Publiczna w Porębie	+	-	-	-	-
19	Miejska Biblioteka Publiczna w Pyskowicach	-	-	-	-	-
20	Miejska Biblioteka Publiczna w Radzionkowie	+	-	-	-	-
21	Miejska Biblioteka Publiczna w Rudzie Śląskiej	+	-	-	-	-
22	Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku	+	-	-	-	+
23	Miejska Biblioteka Publiczna w Siemianowicach Śląskich	+	-	-	-	-
24	Miejska Biblioteka Publiczna w Sosnowcu	+	+	+	+	-
25	Miejska Biblioteka Publiczna w Świętochłowicach	+	-	-	-	-
26	Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach	+	+	-	-	-
27	Miejska Biblioteka Publiczna w Tychach	+	-	-	-	-
28	Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu	+	-	-	-	-
29	Miejska Biblioteka Publiczna w Wiśle	+	-	-	-	-
30	Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrze	+	-	-	-	-
31	Miejska Biblioteka Publiczna w Zawierciu	+	-	-	-	-
32	Miejska Biblioteka Publiczna w Żorach	+	-	-	+	-
33	Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Będzinie	+	-	-	-	-
34	Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Siewierzu	+	-	-	-	+
35	Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Lublińcu	+	-	-	-	-
36	Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Pszczynie	+	+	-	-	-
37	Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Raciborzu	+	-	-	-	-
38	Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wodzisławiu Śląskim	+	-	-	-	-
39	Żywiecka Biblioteka Samorządowa	+	-	-	-	-



PROBLEMY - DOŚWIADCZENIA - OPINIE





Przekierowania do mediów społecznościowych umieszczane są na ogół w widocznym dla użytkownika strony internetowej miejscu. W przypadku większości witryn (13) położone są one po jej prawej stronie. W wielu przypadkach (9) odnośniki te znajdują się u góry. Przekierowanie do serwisu na stronach 8 bibliotek jest umieszczone po jej lewej stronie. Odnośniki umiejscowione w takich miejscach są najbardziej widoczne. Dużo mniej zwracają uwagę przekierowania umieszczone na dole strony internetowej i tych jest najmniej – znajdują się na 7 stronach internetowych.

Do mediów społecznościowych ze stron internetowych bibliotek publicznych przekierowują odnośniki z logiem danego serwisu, rzadziej sama nazwa (na ogół utrzymane są w kolorystyce danego serwisu). Po kliknięciu w odnośnik można bezpośrednio przejść do strony biblioteki w serwisie społecznościowym lub uzyskać jej podgląd wraz z najnowszymi postami w nim zamieszczonymi. Komentowanie i lajkowanie postów wymaga jednak przejścia bezpośrednio do fanpage'a biblioteki w danym serwisie.

### Podsumowanie

Zdecydowana większość stron internetowych bibliotek publicznych województwa śląskiego oferuje dostęp do mediów społecznościowych. W większości ich użytkownicy mogą zostać przekierowani tylko do jednego serwisu – głównie do

Facebooka. Tylko kilka bibliotek daje swoim czytelnikom możliwość przejścia do większej liczby mediów. Odnośniki do serwisów umieszczone są na ogół w widocznym miejscu, co daje możliwość szybkiego przejścia do umieszczonych w nich fanpage'ów. W dużym stopniu ułatwia to komunikację pomiędzy biblioteką a jej użytkownikami, ponieważ to w serwisach społecznościowych umieszczone są istotne dla użytkowników informacje związane z funkcjonowaniem bibliotek oraz ich promocją. Ponadto fakt, że placówki są obecne w mediach społecznościowych znacząco wpływa na ich wizerunek jako nowoczesnych i pręźnie działających w wirtualnym świecie Web 2.0.

### Bibliografia

- Milc, P.: *Media społecznościowe jako forma komunikacji bibliotek w czytelnikiem na przykładzie portalu Facebook*. W: *Bibliotekarz 2.0. Nowe technologie, nowe wyzwania*. Red. J. Skórski, S. Rogoż, E. Piotrowska. Kraków 2016, s. 36.
- Przybysz, J., Pioterek, P.: *Media społecznościowe w służbie bibliotek*. W: *Biblioteki bez użytkowników? Diagnoza problemu. V Ogólnopolska Konferencja Naukowa Supraśl 14–16 września 2015*. Red. J. Żochowska. Białystok 2015, s. 341-342.
- Wójcik, M.: *Web 2.0 w działalności usługowej instytucji książki*. Kraków 2013, s. 11-12.

Edyta Kosik

## Teatralne spotkania z książką



Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich realizuje w br., w ramach programu „Partnerstwo dla książki”, zadanie\* „Teatralne spotkania z książką”. Projekt przewiduje m.in. dwa szkolenia dla bibliotekarzy, realizację w bibliotece przedstawienia teatralnego opartego na motywach książki dla dzieci, a także warsztaty plastyczne dla dzieci. W projekt zaangażowani są:

Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Woźniaka w Kadzidle (woj. mazowieckie),  
Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku (woj. podkarpackie)  
aktorzy z Teatru Królewskiego w Warszawie  
szkoły podstawowe z Kadzidła i Sanoka

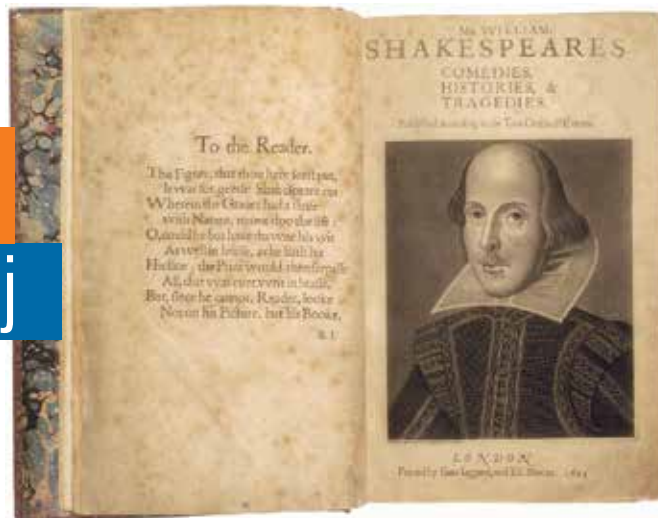
Zapraszamy na stronę [www.teatrwbibliotece.sbp.pl](http://www.teatrwbibliotece.sbp.pl) poświęconą projektowi, gdzie dostępne są m.in. programy warsztatów, scenariusze małych form teatralnych do realizacji w bibliotece, porady i wskazówki jak przygotować przedstawienie teatralne i wyzwolić potencjał twórczy dzieci, zachęcić do zainteresowania książką, aktywnie kreować i upowszechniać kulturę w lokalnych środowiskach.

\*Zadanie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

# Zbiory dzieł Szekspira w Bibliotece Stanowej Nowej Południowej Walii w Sydney

Jednym z najbardziej niezwykłych miejsc w Sydney jest Pokój Szekspirowski znajdujący się w Bibliotece Stanowej Nowej Południowej Walii. Jest dowodem znaczenia utworów Szekspira dla Australijczyków od czasów kapitana Cooka. Jako ciekawostkę należy podać, że jednym z pierwszych spektakli wystawionych w Sydney był *Henry IV*, z pełną obsadą skazańców!

Idea stworzenia miejsca gromadzącego dzieła słynnego poety i dramaturga pojawiła się w Towarzystwie Szekspirowskim w związku z planami zorganizowania obchodów 300. rocznicy śmierci Szekspira, przypadającej na 1916 r. Część funduszy gwarantujących rozpoczęcie prac zebrano podczas balu w ratuszu, jednak wybuch I wojny światowej opóźnił realizację projektu i dopiero w 1943 r. nastąpiło jego oficjalne otwarcie. Piękna, wypełniona światłem przestrzeń zaprojektowana



➤ William Shakespeares komedie, historie i tragedie z 1623 r. Jedyna kopia w Australii The First Folio została w pełni zdigitalizowana.  
Źródło fot.: <http://www.sl.nsw.gov.au>

według stylu elżbietańskiego, wzorowana jest na gabinecie w pałacu kardynała Wolseya w Hampton Court. Wystrój nawiązuje do twórczości Szekspira, np. witraże wykonane zostały przez Arthura Benfielda, dla którego inspiracją były wersy ze sztuki *Jak ci się podoba* (Akt II, Scena VII).

Biblioteka systematycznie powiększa zbiór utworów Szekspira wraz z opracowaniami krytycznymi jego literackiej spuścizny. Najcenniejsze w zbiorach są cztery tomy dzieł zebranych, wydane w różnych latach XVII w. Jaka jest ich proveniencja?

*Mr William Shakespeares Comedies, histories & tragedies, published according to the true originall*



➤ Pokój Szekspirowski.  
Źródło fot.: <http://www.sl.nsw.gov.au>





➤ Gipsowa sztukateria sufitu skomplikowanych fryzów i rozet pełna jest symbolicznych ornamentów. Nad drzwiami wejściowymi znajdują się wykonane z dębu tasmańskiego herby Szekspira oraz królowej Elżbiety I. Źródło fot.: <https://michaelgriffith1.files.wordpress.com>

*Copie*, znana jako **The First Folio** (*Pierwsze Folio* – współczesna nazwa nadana pierwszemu opublikowanemu zbiorowi dzieł Williama Shakespeare'a) jest uznawana za najbardziej wpływową książkę (oprócz Biblii), jaka kiedykolwiek została opublikowana w języku angielskim. Wydana w Londynie w 1623 r., zaledwie osiem lat po śmierci Szekspira, zawiera 36 sztuki, z których 18 nigdy wcześniej nie publikowano. Bibliotece ofiarowana w 1885 r. przez braci Richarda i George Tangye, zakupiona przez nich rok wcześniej za 850 funtów. Do Australii trafiła w rzeźbionej, dębowej szkatule (według doniesień prasowych wykonana z dębu z lasu Arden, opisanego w sztuce Szekspira *Jak wam się podoba*), którą można obecnie oglądać w Pokoju Szekspira.

**The Second Folio** zostało wydane 9 lat później, w 1632 r. i zawierało dodatkowy wiersz na cześć Szekspira autorstwa Johna Milтона. Bibliotece ofiarowała go australijska aktorka Essie Jenyns około 1920 r., która z kolei otrzymała kopię od grupy wielbicieli, podczas występów w Hobart w 1887 r. W 1664 r. opublikowano **The Third Folio**. W tej edycji znalazło się siedem dodatkowych spektakli, w tym: *Perykles*, *The Puritan Widow*, *The History of Thomas Cromwell* i *The London Prodigall*, z których tylko *Perykles* jest obecnie uzna-

wany za autentyczny utwór Szekspira. Trzecie folio jest niezwykle rzadkie, ponieważ liczne kopie spłonęły w wielkim pożarze Londynu w 1666 r. Egzemplarz został zakupiony przez bibliotekę w 1964 r. **A Fourth Folio** wydrukowane w 1685 r., dzięki ulepszeniom typografii i układu, jest bardziej czytelne. Biblioteka otrzymała je dzięki wielkiej darowiźnie zbiorów Davida Scotta Mitchella.

Oryginalne zbiory w Pokoju Szekspirowskim są perełką Biblioteki Stanowej w Sydney.

### O Bibliotece Stanowej Nowej Południowej Walii w Sydney

Zaliczana do jednych z największych bibliotek na świecie, Biblioteka Stanowa Nowej Południowej Walii (The State Library of New South Wales) jest najstarszą biblioteką w Australii. Jej słynne kolekcje historyczne i współczesne liczą ponad 6 mln książek, map, fotografii. Pomiędzy nimi znajdują się najcenniejsze dla Australii dokumenty, jak oryginalne opisy i dzienniki podróży Cooka, Tasmana, Bligha oraz innych słynnych podróżników i odkrywców.

Ta pierwsza australijska biblioteka założona została w 1826 r. przez grupę zamożnych mieszkańców Sydney, a następnie zakupiona przez Rząd Nowej Południowej Walii, zyskała status biblioteki publicznej. Od roku 1845 znajduje się w tej samej siedzibie, jednak jest nieustannie modernizowana i rozbudowywana. W 1910 r. zostało otwarte nowe skrzydło,

➤ Fotografia Biblioteki Publicznej w Sydney z 1877 r. – obecnie Mitchell Library. Źródło fot.: <http://www.sl.nsw.gov.au/>







➤ Szklany dach zapewnia naturalne światło w Czytelnicy Głównej. Fot. R. Ciesielska-Kruczek

a jego wybudowanie było warunkiem Davida Scotta Mitchella przekazania bibliotece jego cennych kolekcji. Budynek Mitchella jest niezwykle okazały – wejście główne ozdobione portykiem, wykonane z brązu drzwi z serią rycin przedstawiających Aborygenów i europejskich odkrywców, a przedsionek z marmurową mozaiką ilustrującą mapę Tasmana prowadzi do wspaniałej czytelnicy głównej.

Historia biblioteki nie byłaby tak zajmująca, gdyby nie jej słynni darczyńcy. Warto przedstawić najhojniejszych z nich. Jeden z największych australijskich kolekcjonerów, **David Scott Mitchell** przekazał swoją niezrównaną kolekcję książek, rękopisów, map i zdjęć o Australii i Pacyfiku. Gromadzenie zbiorów rozpoczął w latach 60. XIX w. specjalizując się w literaturze angielskiej, zwłaszcza dramacie elżbietańskim oraz iluminowanych manuskryptach

i inkunabułach. Następnie skupił się na rodzimych wydaniach, a jego ambicją było posiadanie każdego dokumentu, niezależnie od formatu, odnoszącego się do Australii, południowo-zachodniego Pacyfiku, Indii Wschodnich i Antarktydy. W 1907 r. przekazał swoje kolekcje Bibliotece Publicznej (obecnie stanowej) w Nowej Południowej Walii z wyposażeniem w wysokości 70 tys. funtów na pokrycie kosztów inkaso. Warunkiem otrzymania darowizny było wybudowanie przez rząd NSW nowego budynku godnego ofiarowanego księgozbioru. Kolekcje dokumentujące historię, życie, kulturę i osiągnięcia mieszkańców są istotnym źródłem badań naukowych. Zainspirowany przykładem Mitchella, inżynier i biznesmen z Sydney, **Sir William Dixson**, przekazywał bibliotece od 1929 r. swoje obszerne

➤ Okazały gmach Biblioteki Stanowej Nowej Południowej Walii w Sydney, czyli Mitchell Library. Fotografia z 2016 r. Fot. R. Ciesielska-Kruczek





➤ Przestrzeń wystawowo-czytelnicza w budynku przy ulicy Macquarie. Fot. R. Ciesielska-Kruczek

kolekcje. Wyróżnia je niesamowita różnorodność materiałów: książek i broszur, obrazów, rysunków i akwarel, albumów ze zdjęciami, monet, medali (jedna z najlepszych kolekcji w Australii), znaczków pocztowych, rzadkich dzieł kolonialnych, relikwii i fascynujących ciekawostek. W zbiorach znajdują się przykłady średniowiecznych, iluminowanych manuskryptów i wczesnych książek drukowanych, w tym niektóre tomy z rzadkimi autografami, mapy i atlasy wielkich holenderskich kartografów oraz XVI i XVII-wieczne książki poświęcone geografii i nawigacji. Wydawniczym rarytatem jest piękny zbiór pierwszej londyńskiej edycji *Posthumous Papers of Pickwick Club* Charlesa Dickensa w oryginalnych wydaniach, takich jak miniaturowe książki. Jego główną pasją było kolekcjonowanie sztuki kolonialnej i fotografii. Dixon był bardzo dumny ze zgromadzonych portretów ważnych postaci w historii kraju, a także zbioru australijskich pejzaży. Jego fascynacja fotografią sprawiła, że kolekcja zdjęć obejmuje praktycznie każdy aspekt australijskiej sztuki. Australiana Dixona stanowią materiał źródłowy dla wszystkich zainteresowanych wczesną historią narodu australijskiego, zmieniającymi się zwyczajami i obyczajami, niezwykle rozwojem materialnego bogactwa, szybką rozbudową miast. Do grona wielkich darczyńców biblioteki zaliczamy również **Georgea Morrisona** lekarza, podróżnika i dziennikarza, korespondenta „The Times”, którego kolekcja jest

obszernym zbiorem artykułów, listów, pamiątek, korespondencji i szkiców jego publikacji, fotografii i innych materiałów z XIX i początku XX w.

### Patrząc w przyszłość...

Jak podają statystyki *Raportu 2016-2017* bibliotekę odwiedza rocznie prawie milion osób. Wysoka liczba użytkowników jest świadectwem ważnej roli jaką odgrywa w społeczeństwie australijskim poprzez naukową, edukacyjną i kulturalną działalność. Obecnie trwają prace nad realizacją planu opracowanego przez Fundację Biblioteki, który zapewni czytelnikom, a przede wszystkim badaczom bezprecedensowy publiczny dostęp do niezwykle bogactw w całej przestrzeni bibliotecznej. Planowana jest zmiana miejsc wcześniej niedostępnych dla publiczności w piękne galerie i nieformalne przestrzenie. Powstanie Nowe Centrum Nauki z bogatą ofertą szkoleń w formie tradycyjnej i cyfrowej, zapewniające wszystkim miejsce do nauki. Plany na przyszłość obejmują utworzenie na dachu budynku restauracji z widokiem na miasto.

Wszystkim czytelnikom „Poradnika Bibliotekarzy” zainteresowanym działalnością biblioteki polecam publikacje: *SL Magazine*, *Annual Reports* oraz *Hot Topics*, które zamieszczają szczegółowe opisy kolekcji.

Renata Ciesielska-Kruczek



## 84. Światowy Kongres Bibliotek i Informatyki IFLA 2018 – tym razem w Malezji



Tegoroczne światowe obrady bibliotekarzy miały miejsce w dniach 24-30 sierpnia br. w stolicy Malezji – Kuala Lumpur. Odbywały się one pod hasłem „Transform Libraries, Transform Societas”. Do centrum kongresowego, znajdującego się w budynku Petronas Towers – 88 piętrowych, bliźniaczych wieżach, które połączone są mostem na poziomie 41 i 42 piętra, przybyło ok. 3500 osób ze 112 krajów.

Wśród wymienionej liczby uczestników 1000 osób to bibliotekarze z Malezji. Ponadto 100 tys. osób z całego świata uczestniczyło zdalnie w transmitowanych sesjach. Polskę reprezentowało 11 osób: 4 z Biblioteki Narodowej, 3 – ze środowiska akademickiego, jedna z Biblioteki Sejmowej, jedna z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

oraz przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

W sesji inauguracyjnej głos zabrała przewodnicząca IFLA Gloria Perez-Salmeron wskazując na zmiany w działalności bibliotek, nowe sposoby dostarczania usług, dostęp do internetu, działania polityczne, reformy prawa autorskiego. W bogatym programie Kongresu aktywnie wystąpili polscy bibliotekarze: dr Zbigniew Gruszka z Instytutu Bibliotekoznawstwa UŁ, dr Zuza Wiorogórska z UW, Dariusz Paradowski i Tomasz Gruszkowski z Biblioteki Narodowej, dr Anna Wołek z Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej. Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, przewodnicząca SBP wzięła udział w sesji 193 „Great Ideas for Library Advocacy: Exemples from IFLA, International Programme”, w czasie której 13 panelistów z całego świata przedstawiło w ciągu 5 minut doświadczenia i pomysły jak prowadzić rzecznictwo bibliotek i jak włączyć biblioteki do realizowania Agendy 2030 ONZ na Rzecz Zrównowa-



➤ Biblioteka Narodowa w Kuala Lumpur

WYDANIE

RELACJE

zonego Rozwoju. Sesja „Data Librarian needs and Qualification” poświęcona była kierunkom działalności bibliotek akademickich i kształceniu nowych kompetencji bibliotekarzy. Istotną rolę pełni nie tylko informacja naukowa, ale także zarządzanie danymi „big data”, co generuje potrzebę nowych specjalizacji zawodowych i obszarów aktywności. Zmiany w kształceniu bibliotekarzy były przedmiotem kilku sesji, inny równie ważny dyskusyjny temat to archiwizacja internetu w obszarach cyfrowych mediów społecznych (np. blogi, Facebook, Twitter, YouTube). Podczas Kongresu kontynuowano, zapoczątkowaną we Wrocławiu, akcję IFLA Global Vision. W oparciu o 21 772 ankiety (tyle osób wysłało ankiety z całego świata) IFLA opracowała dokument „Global Vision Report Summary”, w którym zaprezentowano 10 najważniejszych dla współczesnego bibliotekarstwa zagadnień i 10 przypisanych im wyzwań. Obecnie przeprowadza się konsultacje regionalne wśród stowarzyszeń bibliotekarskich. W czasie obrad w Kuala Lumpur I sekretarz Generalny IFLA Gerald Leitner zainicjował kolejny etap tego projektu i potrzebę dalszych pogłębionych dyskusji nt. wizji przyszłości bibliotekarstwa i IFLA. Każdy zainteresowany może wziąć udział w ankiecie, przekazać swoje pomysły dotyczące akcji, kampanii, nowych działań bibliotek. Najważniejszym celem projektu jest opracowanie strategii IFLA na lata 2019-2024, bardzo rewolucyjnej w zakresie organizacji samej IFLA, jak i programów działania. Strategia będzie przyjęta w przyszłym roku w Atenach. Drugim ważnym programem IFLA jest „International Advocacy Programme”, zwraca on uwagę na uczestnictwo w projekcie finansowanym przez Fundację Billa i Melindy Gates „Map on the Word”, dającym szansę bibliotekom, m.in. na działania w zakresie edukacji, zmniejszenia bezrobocia, pro-

➤ Biblioteka Publiczna w Kuala Lumpur



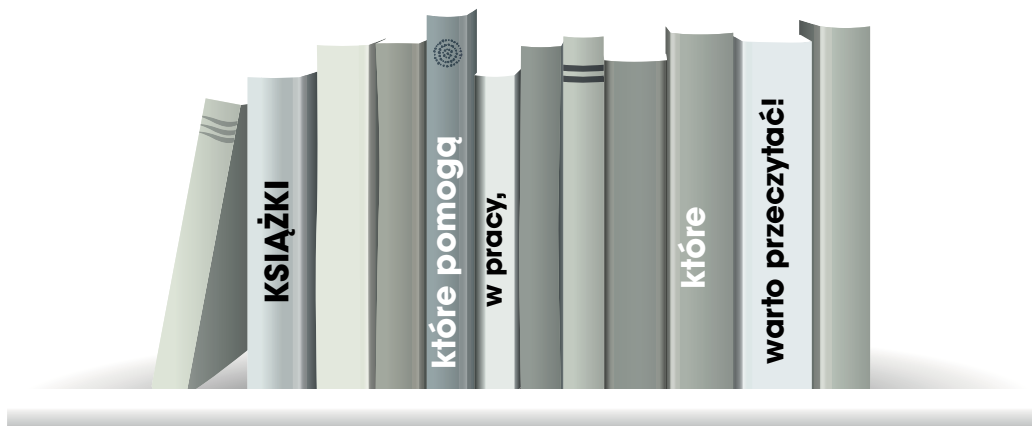
pagowania równości w społeczeństwie, wolnego dostępu do informacji. Jakie hasło powinno wyznaczać przyszłość bibliotek? – uczestniczki sesji „Motors of change: Changing ourselves to change our word” w czasie dyskusji wymieniły kilka: Biblioteka to nowoczesna inwestycja, nie koszty; Bibliotekarzu, bądź rzecznikiem biblioteki; Biblioteki nie mogą być ofiarami zmian, one mogą kształtować zmiany, Biblioteki bronią Twoich praw.

Ciekawostką tegorocznych obrad IFLA był temat mody i dyskusja nt. mody i wpływu wyglądu na postrzeganie zawodu bibliotekarza, w której udział wzięły przedstawicielki z Egiptu, Malezji, Indii, USA, Meksyku i Australii.

Uczestnicy Kongresu w Kuala Lumpur wysoko ocenili niezwykle sprawną organizację obrad, które dla społeczności malezyjskiej były prawdziwym świętem bibliotekarstwa, wyjątkową okazją do rozwoju bibliotek i kształtowania silnych społeczności skupionych wokół biblioteki.

Następne Kongresy odbędą się w Atenach (w przyszłym roku) i w Nowej Zelandii (za dwa lata).

(skrót relacji Joanny Pasztaleniec-Jarzyńskiej, portal SBP, oprac. J. Ch.)



- **Katarzyna Biernacka-Licznar, Elżbieta Jamróz-Stolarska, Natalia Paprocka: *Lilipucia rewolucja. Awangardowe wydawnictwa dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 2000-2015. Produkcja wydawnicza. Bibliografia.* Warszawa: Wydaw. Naukowe i Edukacyjne SBP, 2018, 262 s., ISBN 978-83-65741-13-4.**

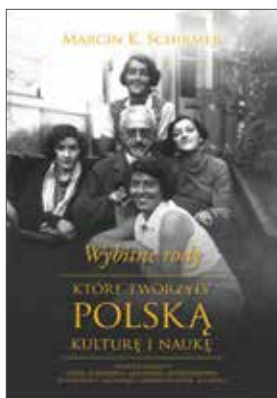


Publikacja jest analizą działalności „lilipucich” wydawnictw początków XXI w. Określenie „wydawnictwa lilipucie” zastosowano do niezależnych oficyn, które charakteryzują się tym, że w chwili powstania (pierwsza dekada XXI w.) były i najczęściej pozostały nieduże (jedno- lub kilkusobowe), publikowały książki dla dzieci i młodzieży, specjaliści zajmujący się książką dla dzieci uznają ich publikacje za wartościowe (zarówno pod względem literackim, artystycznym, jak i edytorskim). Wśród scharakteryzowanych oficyn znalazły się: Babaryba, Czerwony Konik, Dwie Siostry, EneDueRabe, Entliczek, Ezop, Format, FR09, Hokus-Pokus, Ładne Halo, Muchomor, Tako, Tatarak, Widnokrąg, Wytwórnia, Zakamarki. Książka składa się z dwóch części: analitycznej (analiza powstania, rozwoju, działalności „wydawnictw lilipucich” – rozdział pierwszy; analiza bibliometryczna dorobku badanych wydawnictw: charakterystyka produkcji wydawniczej z punktu widzenia chronologicznego i geograficznego oraz pod kątem: udziału w niej książek polskich i tłumaczonych,

dawnych i nowych, autorów oraz ilustratorów, a także podejmowanych tematów – rozdział drugi; analiza elementów składających się na architekturę książek: format, ilustracje, typografia, projekt rozkładówek, okładki, wyklejki itp. – rozdział trzeci) i bibliograficznej (książki opublikowane przez „wydawnictwa lilipucie” w latach 2000-2015 – 851 pozycji i 134 wznowienia). Warto poznać „wydawnictwa lilipucie”, które zmieniły polski rynek książki dla dzieci i młodzieży początków XXI w.

- **Marcin K. Schirmer: *Wybitne rody, które tworzyły polską kulturę i naukę.* Warszawa: Sport i Turystyka - MUZA SA, 2018, 478 s., ISBN 978-83-287-0628-6.**

Publikacja przybliży sylwetki i dokonania wybitnych przedstawicieli polskich rodzin inteligenckich, które wniosły cenny wkład w polską, jak i światową naukę, kulturę, sztukę i technikę. Wśród opisanych wybitnych rodów znaleźli się: Rodzina Curie (*Laboratorium noblistów*), Estreicherowie (*Niestrudzeni badacze polskich śladów*), Kossakowie (*Mistrzowie pędzla i pióra*), Lilpopowie (*Od małych trybików do wielkich inwestycji*), Lutosławscy (*Ziemia, ojczyzna, muzyka*), Młynarscy i Rubinsteinowie (*Dom pełen muzyki*), Żuławszczykowie (*W kręgu sztuki, pośród gór*). W książce zamieszczono wiele ciekawych fotografii. Zawiera ona także bibliografię (jeżeli, któryś ród szczególnie nas zainteresuje wiemy gdzie szukać o nim dodatkowych informacji) i indeks nazwisk. Bibliotekarzy pewnie szczególnie zainteresuje ród Estreicherów (Dominik Franciszek de Paula Oesterreicher – *Malarz wśród motyli*, Alojzy Rafał Estreicher – *Gąsienice, chrząszcze i rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Karol Józef Teofil Estreicher – *Ojciec polskiej bibliografii*, Stanisław Estreicher – *Kontynuator wielkiego rodzinnego dzieła*, Karol Rafał Estreicher (Młodszy) – *Na tropie zagrabionych skarbów polskiej kultury*). Warto poznać i pamiętać o wybitnych przedstawicielach polskich rodzin.



Dorota Grabowska



KSIAZKA



# JUBILEUSZE W KSIĄŻNICY BESKIDZKIEJ

Rok 2018 dla miasta Bielska-Białej i jego mieszkańców jest rokiem ważnym. Wiąże się on z jubileuszami 145-lecia czytelnictwa w Bielsku-Białej oraz 70-lecia utworzenia biblioteki publicznej.

Książnica Beskidzka to obecnie największa biblioteka publiczna na południu woj. śląskiego, pełniąc funkcję biblioteki powiatowej. Jej historia związana jest z długoletnią tradycją bibliotecarską dawnych miast Bielska i Białej oraz z przemianami historycznymi, administracyjnymi, kulturowymi i społecznymi, które przez lata ukształtowały jej charakter oraz nadały zbiorom rangę materialnego i duchowego dziedzictwa narodowego.

Dzieje pierwszej publicznej biblioteki w Bielsku sięgają XVIII w. Wówczas to patrycjusz Zygmunt Frölich na mocy testamentu sporządzonego 26 października 1720 r. przekazał swój prywatny księgozbiór miastu. W testamencie przekazał swoją ostatnią wolę, udzielając jednocześnie wskazówek, w jaki sposób należy dbać o księgozbiór, przechowywać go i zabezpieczać. Zygmunt Frölich założył też specjalny fundusz, z którego regularnie przez blisko 80 lat wypłacano pieniądze na zakup nowych książek. Początkowo biblioteka mieściła się na zamku, a klucze do niej posiadał przewodniczący sądu miejskiego. W 1793 r. bibliotekę przeniesiono do archiwum miejskiego, a następnie zatrud-

niono pierwszego bibliotekarza Pawła Schubuta. Ostatecznie księgozbiór Frölicha spłonął w pożarze miasta w 1808 r., jednak dążenie mieszkańców do posiadania publicznego księgozbioru stało się już na tyle silne, iż w kolejnych latach z wielkim zaangażowaniem wspierali organizacje kulturalno-oświatowe i towarzystwa, jakie rozwinęły się i działały w Bielsku i Białej.

Pierwszą z nich była Czytelnia Polska powołana w Białej Krakowskiej, która 29 czerwca 1873 r. w hotelu Pod Czarnym Orłem otworzyła własną bibliotekę. Jej inicjatorem był bielski notariusz Edward Stiasny. Dzięki jego staraniom miejsce to stało się ośrodkiem kultury i organizacji patriotycznych, m.in. Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej, Towarzystwa Dobroczyńności, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i grup teatralnych.

Ze względu na zaostrzenie stosunków polsko-niemieckich lokalizacja Czytelni Polskiej często ulegała zmianom, jednak biblioteka funkcjonowała nieprzerwanie, gromadząc zbiory zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Sam fakt istnienia biblioteki polskiej w tak trudnych czasach można uznać za znaczący w dziejach rozwoju kulturalnego miasta. Czytelnia Polska funkcjonowała do wybuchu I wojny światowej, a następnie wznowiła swoją działalność po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Wybuch II wojny światowej ponownie przerwał jej aktywność.

Historia bibliotekarstwa w naszym regionie związana jest także z koncepcją powołania przez ks. Stanisława Stojałowskiego Domu Polskiego



➤ Książnica Beskidzka, gmach  
wybudowany w latach 1968-1973

w Bielsku. Został on założony w 1902 r. i spełniał rolę ogniska życia oświatowo-kulturalnego. Znajdowała się tu bezpłatna czytelnia i wypożyczalnia, a zarazem miejsce, gdzie swoją działalność mogły rozwijać towarzystwa społeczno-patriotyczne i grupy amatorskie, będące ostoją ducha narodowego.

Kluczowym etapem rozwoju bielskiego bibliotekarstwa po II wojnie światowej było powołanie niemal równolegle Powiatowej Biblioteki Publicznej w Bielsku, która została oficjalnie otworzona 20 października 1945 r. oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej, funkcjonującej od 1 września 1947 r.

Rok 1948 przyniósł kolejne zmiany. Wówczas oficjalnie zarejestrowano także Miejską Bibliotekę Publiczną. Wszystkie działały do roku 1951, kiedy to decyzją administracyjną połączono w jedną strukturę miasta Bielsko i Białą. Formalnie złączono także biblioteki pod kierownictwem Marii Sarnickiej, która zarządzała nimi przez 20 lat. Biblioteka w Białej została włączona w strukturę Miejskiej Biblioteki w Bielsku-Białej i oficjalnie stała się filią nr 5 (od 1969 r. Dzielnicy Bibliotek Publicznych). Ciekawostką stanowi fakt, że filia ta do dnia dzisiejszego posiada 106 pozycji książkowych, będących własnością dawnej Czytelni Polskiej. Podstawową aktywnością biblioteki stało się dążenie do propagowania czytelnictwa, a także działalność wystawiennicza i promocyjna, wynikająca nie tylko z inicjatywy popularyzatorów kultury, ale także potrzeby samych mieszkańców Bielska-Białej. W latach 60. i 70. XX w. do granic administracyjnych miasta Bielska-Białej włączono gromady: Kamienicę, Mikuszowice Śląskie i Krakowskie, Hałcnów, Komorowice, Straconkę, Stare Bielsko, Wapienicę, powstawały też osiedla mieszkaniowe, a wraz z nimi nowe biblioteki. Miejska Biblioteka, a od 1975 r. przekształcona w Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, oferowała czytelnikom bogaty księgozbiór oraz różnorodne możliwości aktywnego spędzania czasu. Były to spotkania autorskie, prelekcje, imprezy cykliczne, konkursy literackie, występy estradowe i muzyczne. Znakiem rozpoznawczym Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej (a obecnej Książnicy Beskidzkiej) stał się gmach przy ul. Juliusza Słowackiego, którego budowę rozpoczęto w 1968 r. i zakończono w 1973 r. Przez lata biblioteka zyskała nie tylko zaufanie czytelników, ale rozwinęła się także pod względem działalności informacyjnej i kulturalnej.



W 1999 r. w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju w miejsce Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej powołano Miejską Bibliotekę Publiczną dla miasta Bielska-Białej. Dnia 8 czerwca 1999 r. w czasie XIV sesji Rady Miejskiej w Bielsku-Białej otrzymała statut, a jej nazwę zmieniono na – Książnica Beskidzka.

**Obecnie Książnica Beskidzka jest samorządową instytucją kultury, a także multimedialnym centrum wiedzy oraz informacji. W jej strukturze organizacyjnej funkcjonuje: biblioteka główna, 17 filii oraz 6 punktów bibliotecznych.** Oprócz książek, oferuje szeroki wybór czasopism, różnorodnych materiałów pozaksiążkowych oraz możliwość korzystania z informacyjnych baz danych. Realizuje: ogólnopolskie programy, projekty, akcje, współpracując z instytucjami i ośrodkami kultury, bibliotekami partnerskimi oraz twórczymi grupami artystycznymi i amatorskimi. Prowadzi edukację kulturalną skierowaną m.in. do dzieci i młodzieży, współpracuje z uczelniami i szkołami. Angażuje się w działalność wystawienniczą, ochronę dziedzictwa kulturowego związanego z regionem i miastem, obchody rocznic i dni ważnych dla lokalnej społeczności, a także w działania promocyjne, służące umacnianiu roli nowoczesnej biblioteki jako instytucji kultury.

W związku z zaplanowanymi na rok 2018 obchodami jubileuszy w Dzielnicy Biblioteki Publicznej otwarto przygotowaną przez pracowników wystawę „70 lat biblioteki w Białej 1947-2017”. Przedstawiono na niej historię działalności Czytelni Polskiej oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej, aż do czasów współczesnych. Podczas uroczystości złożono kwiaty w miejscu, gdzie dawniej znajdowała się Czytelnia Polska, a obecnie widnieje tablica pamiątkowa.

**Beata Kania**  
**Dział Informacyjno-Bibliograficzny i Zbiorów**  
**Regionalnych Książnicy Beskidzkiej**



**BIBLIOTEKA - SPORO DROG**

# Aktywni seniorzy w gdańskiej bibliotece

## Relacja z treningów pamięci z Akademią Umysłu® SENIOR EDU

W ciągu ostatnich 50 lat w Polsce populacja osób powyżej 60. roku życia wzrosła prawie czterokrotnie i wynosi obecnie prawie 6,5 mln. Za pół wieku ta liczba zwiększy się dwukrotnie. Wraz ze starzeniem się populacji i wydłużeniem życia coraz częstszy jest problem chorób związanych z wiekiem, do których należą zaburzenia pamięci i otępienie. Umysł potrzebuje stymulacji, ciągłego pobudzania, a im dłużej zachowuje sprawność intelektualną, tym lepiej funkcjonuje w okresie senioralnym.

Wychodząc naprzeciw potrzebom osób starszych Filia nr 14 Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku (ul. Opolska 3, Gdańsk-Przymorze) i Gdańskie Centrum Seniora działające przy filii poszerzyło ofertę dla seniorów proponując od maja 2018 r. bezpłatne treningi pamięci z Akademią Umysłu® SENIOR EDU. Dzięki współpracy z firmą Formsoft można było wdrożyć nowatorski kurs pamięci, który miał charakter warsztatów komputerowych z wykorzystaniem multimedialnych programów i gier logicznych. W ośmiu zajęciach odbywających się raz w tygodniu i trwających 1,5 godz. uczestniczyło pięć senierek (biblioteka dysponowała pięcioma laptopami z otrzymanymi licencjami). Do udziału zaprosiłam panie, które korzystały z wcześniejszej oferty biblioteki, indywidualnych kursów z podstaw obsługi komputera. Uczestniczki z dużym zainteresowaniem zareagowały na informację o treningu pamięci przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Zajęcia z Akademią Umysłu® SENIOR EDU prowadzone były w oparciu o scenariusze dołączone

do otrzymanego pakietu szkoleniowego. Dla senierek każde zajęcia dawały dodatkową możliwość pogłębiania posiadanych umiejętności komputerowych, a przy okazji były szansą nauczenia się czegoś nowego i poznania innych osób chcących zdobywać nową wiedzę. Na pierwszej lekcji uczestniczki oswajały się z interfejsem programu, a już na kolejnych zajęciach coraz sprawniej radziły sobie z poruszaniem się w programie. Początkowa rezerwa wobec nowych aplikacji szybko zaczęła ustępować zaciekawieniu i zaangażowaniu. W rezultacie można było zaobserwować, że pod wpływem przyjaznej atmosfery i pozytywnej stymulacji poznawczej generowanej przez różnorodne gry logiczne kursantki stawały się coraz bardziej uważne, skupione i miały coraz mniej obaw. Pod koniec kursu niektóre uczestniczki wchodziły w rolę doradców starając się wspierać koleżanki, które potrzebowały pomocy przy wykonywaniu trudniejszych ćwiczeń. Podczas spotkań seniorki otrzymywały też wiedzę teoretyczną na temat funkcjonowania pamięci i zmian zachodzących w mózgu wraz z wiekiem. W trakcie każdej lekcji odbywały się zajęcia „bez komputera” wspierające funkcje poznawcze, a także służące integracji grupy i lepszemu, wzajemnemu poznaniu się. Uczestniczki kursu mogły indywidualnie rozwiązywać przygotowane dla nich zadania, bądź zbiorowo szukać odpowiedzi na pytania. Jedno z ćwiczeń polegało na podaniu jak naj-



większej liczby skojarzeń z tematem „Akademia Umysłu.” Odpowiedzi były następujące: „aktywizacja umysłu”, „poprawa szybkości koncentracji”, „ucieczka przed samotnością i przed Alzheimerem”, „poprawienie nastroju”, i in. Prowadząc zajęcia z treningów pamięci starałam się dopasować odpowiednie ćwiczenia zawarte w scenariuszach do określonego tematu. Gdy uczestniczki przejawiały zmęczenie danym ćwiczeniem, przechodziłam do łatwiejszego zadania oraz zmniejszałam poziom trudności, natomiast w przypadku gdy z łatwością rozwiązywały przykładowe ćwiczenie, sugerowałam opcję o wyższym stopniu trudności. Najbardziej uczestniczkom podobały się ćwiczenia z kategorii „Pamięć” (poziom 1 i 2) i z kategorii „Koncentracja” (poziom 1 i 2). Do najciekawszych z modułu „Pamięć” należały następujące ćwiczenia: „Połącz pary”, „Lista zakupów”, „Uzpełnij obrazki”, „Poszukiwany”. Natomiast z modułu „Koncentracja” do najbardziej interesujących należały: „Kości”, „Znikające puzzle”, „Kształty”, „Skreślanka”, „Historyjki”, „Port lotniczy”. Poradnik psychologów dołączony do otrzymanego pakietu szkoleniowego był dla mnie przewodnikiem wyjaśniającym znaczenie treningu umysłu dla sprawnego funkcjonowania pamięci, koncentracji uwagi, spostrzegawczości, szybkiego czytania w przypadku seniorów. Dzięki poradnikowi dowiedziałam się na jakie efekty można liczyć regularnie ćwicząc swój umysł i z czego wynika uniwersalność zastosowania programów. Uczestniczki kursu były zadowolone z możliwości wzięcia udziału w nowatorskiej inicjatywie, jaką były multimedialne treningi pamięci z Akademią Umysłu® SENIOR EDU realizowane w Filii nr 14 WiMBP w Gdańsku, a na potwierdzenie tego przedstawiam poniższe wypowiedzi senierek, udzielone po skończonym kursie:

„...Bardzo się cieszę, że trafiłam na kurs, który pokazał mi kierunek w jaki sposób powinnam trenować pamięć i z jakich metod korzystać. Przekonałam się też z czym sobie najbardziej nie radzę, jeśli chodzi o moje kompetencje poznawcze i nie była to spostrzegawczość, tylko trudności w zapamiętywaniu...” (pani Danuta);

„...To mi się podobało: różnorodność zadań i różne stopnie trudności powodowały sukcesywne wdrażanie ich przy jednoczesnym braku zniechęcenia do ich rozwiązywania. Miła atmosfera na zajęciach oraz integracja grupy. Jasny i zrozumiały sposób przekazywania wiedzy przez prowadzącą. Wielkie zaangażowanie wykładowcy, a także cierpliwość i wyrozumiałość względem uczestniczek kursu. Chcąc odpowiedzieć na pytanie, jakie korzyści odniosłam będąc jedną z kursantek, to na

pewno umiejętność skupiania uwagi na danym zagadnieniu, lepsze kojarzenie podobnych rzeczy i elementów, wyszukiwanie z grupy różnorodnych elementów tego określonego, zwracanie uwagi na szczegóły, zapamiętywanie liczb, konstruowanie figur oraz zapamiętywanie przez skojarzenia ze znanymi rzeczami, określeniami. Jestem wdzięczna autorom i wykładowcy, że pomyśleli o uatrakcyjnieniu czasu seniorom. Dziękuję! ...” (pani Barbara);

„...Bardzo ucieszyłam się kiedy z początkiem maja zadzwoniła do mnie pani Katarzyna Dettlaff-Lubiejewska, kierownik naszej Filii nr 14 WiMBP w Gdańsku. Zaproponowała mi uczestnictwo w zajęciach organizowanych dla seniorów, opracowanych przez Akademię Umysłu i mających poprawiać pamięć i koncentrację. O tym, że uczyć się można w każdym wieku, wiedziałam już wcześniej, zapoznając się z tajnikami wiedzy informatycznej na Akademii Trzeciego Wieku. Nie myślałam jednak, że starzejący się umysł można odmłodzić poprzez specjalnie opracowane ćwiczenia multimedialne, o różnym poziomie trudności, pogrupowane tematycznie, czyli: Pamięć, Koncentracja, Szybkie czytanie. A bazą wyjściową są tu nabyte wcześniej przez nas doświadczenie, mądrość życiowa i intuicja. Zajęcia były bardzo ciekawe, wciągające, czas mijał nie wiadomo kiedy. Dowiedziałam się, że mózg człowieka składa się z prawej półkuli - twórczej i lewej półkuli - logicznej. Żeby osiągać dobre wyniki powinno się integrować działanie obu półkul mózgowych. Systemy nauczania z czasów mojej młodości wykorzystywały przede wszystkim lewą półkulę – zakuć, zdać, zapomnieć. Oprócz pracy przy komputerze pani Katarzyna proponowała nam również zajęcia integracyjne polegające na ćwiczeniu naszej pamięci, spostrzegawczości, a nawet kreatywności. Ponieważ nasz mózg potrzebuje bodźców ze świata zewnętrznego opisywałyśmy siebie wzajemnie, zapamiętywałyśmy drobiazgi z naszych torebek, odgrywałyśmy scenki. Im więcej bodźców, tym więcej połączeń między komórkami nerwowymi, tym lepiej się uczymy i zapamiętujemy. Bardzo jestem zadowolona z odbytych zajęć, to był dobrze spędzony czas, za co jeszcze raz dziękuję pani Katarzynie Dettlaff-Lubiejewskiej. Mam zamiar również zakupić pakiet do samodzielnych ćwiczeń pamięci (być może uda się skorzystać z proponowanego rabatu) i kontynuować treningi w domu...” (pani Elżbieta).

**Katarzyna Dettlaff-Lubiejewska**  
**Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna**  
**w Gdańsku**







„Niektórzy lubią poezję” – pisała przed laty Wisława Szymborska. Niektórzy, a więc raczej nieliczni. Znacznie więcej osób poezji nie lubi lub zachowuje wobec niej obojętność. Co mają jednak zrobić ci, którzy poezję – zwłaszcza tę najnowszą – chętnie by polubili, lecz czują wobec niej niepewność, a nawet obawę? Spróbowałimy wspólnie zastanowić się nad przyczynami tych obaw, a także – a może przede wszystkim – nad dostępnymi sposobami ich skutecznego zwalczania. Zastanowiliśmy się nad tym, czy współczesną poezję można polubić, a jeśli tak, to za co, oraz jak czytać współczesne wiersze i jak o nich rozmawiać. Spróbowaliśmy przyjrzeć się także ich osobliwej formie, a więc poszukaliśmy odpowiedzi na pytanie, dlaczego współcześni poeci porzucili rym, melodię, regularny rytm wiersza i tradycyjne sposoby poetyckiego obrazowania. Zapytaliśmy także (bez obaw), czy utwór pozbawiony typowych wyznaczników wierszowości – rytmu, rymu, podziału na regularne strofy – zasługuje jeszcze w ogóle na miano wiersza, a jeśli tak, to co decyduje o tym, że wciąż mamy do czynienia z wierszem. Innymi słowy: „jak rozpoznać wiersz, gdy się go nie widzi”? I jak postępować, gdy już się go rozpozna? W naszych poszukiwaniach towarzyszyły nam – publikowane w ostatnim ćwierćwieczu – utwory współczesnych polskich poetek i poetów różnych pokoleń (Tadeusza Różewicza, Ryszarda Krynickiego, Marcina Świetlickiego, Artura Szlosarka, Justyny Bargielskiej). A ich wspólna lektura nie tylko pozwoliła nam – w co głęboko wierzę! – ukazać różnorodność tradycji, do jakich twórcy ci nawią-

Oświęcimska biblioteka zaprosiła 5 września br., do auli, na spotkanie „Poezja najnowsza – co to za zwierz i jak go oswoić? Czyli, jak czytać współczesną poezję i jak o niej rozmawiać”, które poprowadził Tomasz Kunz z Katedry Antropologii i Badań Kulturowych Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

zują, oraz bogactwo języków, z których korzystają, ale także ośmieliła do dalszych lektur, poszukiwań i czytelniczych przygód, podejmowanych już samodzielnie, na własną rękę – bez niepotrzebnych obaw, za to z przyjemnością, jaką daje odkrywanie nieznanych dotąd czytelniczych łądów – zachęcał do uczestnictwa w spotkaniu Tomasz Kunz.

Spotkanie organizowane było w ramach projektu „O sensorycznych twórcach słownych. Literatura inaczej”, na który Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI pozyskała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

#### Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu

O sensorycznych twórcach słownych.  
**LITERATURA  
!INACZEJ**

Chętnie spotkamy i rozmawiamy.

Poezja najnowsza – co to za zwierz (i jak go oswoić)?  
Czyli, jak czytać współczesną poezję i jak o niej rozmawiać.  
5 września, g. 18:00, Aula  
poprowadzi dr Tomasz Kunz z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Literatura podróznicza jako esej intymny  
21 września, g. 18:00, Aula  
poprowadzi prof. Justyna Fijał i prof. Krzysztof Zajac z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Współfinansowane przez Uniwersytet Jagielloński i Fundację Kultury Europejskiej

Biblioteka GALERIA KSIĄŻKI 32-600 Oświęcim ul. Najego 2B  
mbp-oswiecim.pl email: mbp@mbp-oswiecim.pl tel. 33 847 98 00



# Tutki i Tutka

## żywnościowa odtrutka



### Zajęcia wokół książki *Tutlandia* w bibliotekach dolnośląskich

*Tutlandia* to opowiadania o rodzinie Tutków. Mamusia, Tatuś, Tutek i Tutka, szybko zyskują sympatię czytelników. To pogodna i mądra książka, która w sposób przystępny i niebanalny ukazuje wiele treści edukacyjnych i wychowawczych związanych z codziennym funkcjonowaniem rodziny i relacjami między bliskimi. Co ważne, fabuła *Tutlandii* odsłania dziecięce przeżywanie świata, poczucie humoru, wyobraźnię i swoistą logikę. Rodzice, dziadkowie czy opiekunowie odnajdują w książce własne przemyślenia, ale odkrywają również i przypominają sobie emocje dziecka. Książka nominowana została do nagrody „Najlepsza książka dla dzieci 2013”.



dolnośląskiego. Polegał on na zrealizowaniu najciekawszych spotkań z bohaterami książek *Tutlandia* oraz *Tutlandia – Niespodzianki*. Jaki temat zdominował zajęcia dla małych czytelników? Ku radości autorki książek było to zdrowe odżywianie i aktywny tryb życia! „Zdradzę, że postać mamusi z *Tutlandii* jest po części autobiograficzna – jestem fanką zdrowego odżywiania i ten temat jest mi bardzo bliski. Tak jak mamusia, na śniadanie jadam owsiankę, piję kakao z cynamonem i miodem (bez mleka) i dręcę rodzinę marchewkami zamiast kiełbas... Jako autorka książek o rodzinie Tutków miałam przyjemność zasiadania w jury dolnośląskiego konkursu i zapoznałam się z niecodziennymi pomysłami bibliotekarzy. Podziwiam ich wyobraźnię, zaangażowanie oraz zapał do promocji zdrowego stylu życia. Niestety w Polsce zdrowe odżywianie, nie mówiąc o wegetarianizmie, kojarzone jest często z fanatyzmem. A dzieciom na urodziny w przedszkolu nie wystarczą po prostu cukierki, ale serwuje się naraz ciastka, lody, żelki i lizaki. Jak podaje „Rzeczpospolita” w artykule *Nasze dzieci tyją na potęgę* polskie dzieci zaliczane są od kilku lat do najszybciej tyjących w Europie. Obecnie już co piąte dziecko w wieku szkolnym ma nadwagę (22%), a Polacy zajmują niechlubne 5. miejsce na świecie pod względem występowania nadwagi i otyłości wśród dorosłych... Jedzenie i picie jest na pewno sposobem wyrażania uczuć, który

W 2016 r. w południowej części województwa lubuskiego realizowany był regionalny projekt czytelniczy wokół książki *Tutlandia*. Rok później czytelnicy lubuskich placówek bibliotecznych spotkali się z rodziną Tutków powiększoną o braciszka, który zagościł na kartach drugiej części serii pt. *Tutlandia – Niespodzianki*. W Bibliotece w Trzebielu przygotowane zostały i przedstawione pierwsze inscenizacje na podstawie *Tutlandii*. Na początku 2018 r. zostały zaproszone dzieci uczęszczające do bibliotek w północnej części województwa lubuskiego. W kwietniu i maju 2018 r. w konkursie „Tutlandia”, ogłoszonym przez Dział Instrukcyjno-Metodyczny i Badań Czytelniczych Biblioteki Dolnośląskiej we Wrocławiu, wzięły udział biblioteki publiczne z województwa





trudno jest wesprzeć racjonalnymi argumentami. Rodzice, którzy – bezmyślnie, bądź też pod wpływem przyjemnych odczuć – jedzą za dużo, za tłusto i za słodko, uczą dzieci podobnych zachowań. Ważną rolę odgrywa tutaj wzorcowe zachowanie osób mających wpływ na wychowanie dziecka, w tym w szkołach i bibliotekach”.

Nietypową imprezę urodzinową, z ćwiczeniami i tańcami, zorganizowała **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie**, która zajęła I miejsce w konkursie dla bibliotek dolnośląskich. W urodzinach bohaterki książki – Tutki uczestniczyło dwudziestu czterech uczniów klasy 0a ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Oławie wraz z nauczycielką, Anną Makarowską. „Zdradzę w sekrecie, że urodziny Tutki mają miejsce w trzeciej części książki, która jest już napisana i czeka na ilustracje. Panie bibliotekarki odgadły mój pomysł! Muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem tego, jak pieczołowicie zostało wszystko opracowane”. Aby przygotować się do zabawy dzieci wcześniej zapoznali się z treścią książki i, jak się okazuje, zrobiły to bardzo dokładnie. W zabawie urodzinowej „Zgaduj-Zgadula” do zadań należało określenie imion postaci na podstawie ich cech i odgadnięcie autorów różnych wypowiedzi na podstawie cytatów z książki. Bibliotekarki z Oławy bardzo ciekawie relacjonowały przebieg zdarzeń: „Zbliżają się urodziny Tutki. Tutka jeszcze o tym nie wie, bo jest mała i nie pamięta kiedy ma urodziny. Ale mama, tata i Tutek wiedzą. Wie też cała rodzina Tutków, bo tata im wszystko powiedział. Tutki mają dużą rodzinę i wielu kuzynów. Teraz wszystkie zynki i zynkowie jadą z daleka na urodziny Tutki. Ledwo mieszczą się w pociągu, bo jest ich aż dwadzieścia czworo (...) Tutka budzi się z samego rana i słyszy szmery dobiegające jakby z kuchni... „Ujęło mnie to, że wykorzystano słownictwo z książki – na urodziny przyjechały „zynki” (kuzynki) i „zynkowie”, czyli kuzyni (dzieci otrzymały papierowe kukielki „zyn-

ków” ze swoimi imionami i wcieliły się w ich role)”. Zadbano o najdrobniejsze szczegóły: Czytelnia Oddziału Dziecięcego udekorowana była w kolorowe balony, serpentyny, papierowe postacie Tutki i Tutka oraz ilustracje z książki *Tutlandia*. Wykorzystano też lokomotywę pociągu wykonaną z kartonu, czapkę i lizak konduktora. Po zabawach, piosenkach, teatryku i ćwiczeniach z chustą Klanza, dzieci złożyły Tutce urodzinowe życzenia, a następnie przy herbatce zjadły ze smakiem pyszny tort. Ale, uwaga! Po zjedzeniu tortu mama Tutków zaczęła się obawiać, że przytyje, więc w ramach urodzinowego balu poskakano z mamą i zatańczono „Czekoladową zumbę”. A potem rozpoczęła się zabawa w „Kto ma sałatę”, gdzie dzieci przy muzyce podawały sobie warzywa tak, żeby zrobić z nich sałatkę dla mamy Tutków. Przypomnijmy, że w *Tutlandii* mamusia postanawia zmierzyć się ze swoim dużym brzuchem (to akurat nie jest autobiograficzny wątek) i jedzie na warsztaty z wredną Jadzią: „Był i nie chciał się zmniejszyć. Nacisnęła na niego, a potem podskoczyła, ale brzuch skakał razem z nią: hopa, hopa. Nie chciał sobie pójść. I był jak literka b. Jak brzuchata b i balonowa b.”

Tematem zdrowego odżywiania bardzo obszernie i szczegółowo zajęły się biblioteki, którym przypadły II i III miejsce w dolnośląskim konkursie: **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lwówku Śląskim** oraz **Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu, Filia nr 11**. Obie przygotowały zajęcia w oparciu o „Rozdział czwarty, w którym mamusia się odchudza”. W Lwówku Śląskim w ramach DKK odbyło się spotkanie pt. „Mamusia się odchudza – sekrety zdrowego żywienia” dla 18 dzieci – uczniów klasy I. Po przeczytaniu tekstu rozmawiano o tym, co wydarzyło się w rodzinie Tutków i jak skończyło się odchudzanie mamusi. Dzieci dowiedziały się, które produkty żywnościowe są zdrowe, a które nie; bawiły się w sałatkę owocową i wykonywały ćwiczenia gimnastyczne. Najbardziej spodobała się zabawa w przychodnię – można było zmierzyć ciśnienie, w pracowni rentgenowskiej prześwietlić różne części ciała, w laboratorium obejrzeć przez mikroskop preparaty, wykonać badanie krwi i moczu, a na chirurgii zabandażować kończyny lub przejść poważną operację! Dzieci mogły korzystać z niektórych prawdziwych narzędzi oraz strojów lekarskich, co wzbudziło duży entuzjazm.

Zajęcia pt. „Tutki i Tutka żywieniowa odtrutka” powstały w Filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu dla uczniów klasy 3 SP nr 98 im. Piastów Wrocławskich. To tu właśnie dzieci wcieliły się w wy-

bitnych kucharzy komponujących książkę kucharską pt. „Tutki i Tutka żywieniowa odtrutka – przepisy na kotlety z trawy... i nie tylko”. Celem zabawy było przedstawienie zdrowego odżywiania na wesoło. Wprowadzeniem do tematu była popularna zabawa pt. „sałatka jarzynowa”, po której dzieci własnymi słowami opowiadały o zdrowym odżywianiu i zdrowym trybie życia. Przeczytano również humorystyczny fragment rozdziału czwartego, w którym Mamusia zaczęła ćwiczyć i jeść kotlety z trawy. Następnie mali kucharze zabrali się do pracy. Po podziale na grupy i wylosowaniu posiłku (śniadanie, obiad lub kolacja) uczestnicy komponowali dania z pięciu dowolnych składników. Trzy zwycięskie drużyny otrzymały „bukiet” z natki pietruszki. Z prac utalentowanych zawodników powstała książka kucharska „Tutki i Tutka żywieniowa odtrutka – przepisy na kotlety z trawy... i nie tylko”. Chętnie przeczytałabym te przepisy!

Aktywne i kreatywne zajęcia wokół *Tutlandii* przeprowadziły również biblioteki w Gromadce, Ostroszowicach, Świebodzicach i Łagiewnikach. W **Gminnej Bibliotece Publicznej w Gromadce** dzieci uczyły się odróżniać uczucia od emocji. Nazywały emocje przedstawiane za pomocą gestów, mimiki, zachowania. Po wysłuchaniu opisów emocji bohaterów *Tutlandii*, dzieci chętnie opowiadały o tym, kiedy są wesołe i radosne oraz, co sprawia, że robią się smutne. *Tutlandia* i *Tutlandia – Niespodzianki* stały się lekturami chętnie wypożyczanymi przez dzieci i rodziców w Gromadce! W scenariuszach zajęć animacyjnych, które napisałam na podstawie książki można znaleźć inne ćwiczenia na przepracowywanie i oswojenie emocji (scenariusze

są dostępne na stronie internetowej wydawnictwa Media Rodzina, pod opisem książki).

W **Ostroszowicach w Filii Biblioteki Publicznej Gminy Dzierżoniów** odbyła się kreatywna zabawa w teatr. Dzieci z powodzeniem przeobrażały się w: żółwia, jastrzębia, geparda, żabę, byka, królika, małpę, kunę oraz krowę. Muszę przyznać, że rozśmieszyły mnie ryki lwa: „Zabawiliśmy się, biorąc przykład z taty Tutków, który czasami ryczał jak lew. Oj, co się działo w bibliotece! Najpierw nieśmiało, pojedynczo porykiwali chłopcy, potem odważyły się dziewczynki, a na końcu wszyscy zaryczeli tak głośno, że zatrzęśły się książki na półkach!” Omówiono również wyjście do teatru rodziny Tutków zwracając szczególną uwagę na to, jak wypada się ubrać idąc w tak wyjątkowe miejsce.

Nietypową zabawę w architektów przeprowadzono w **Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Świebodzicach**, gdzie pojawiły się nowe pokoje Tutki i Tutka oraz zaczarowana łąka. Wymyślono, że po powrocie taty na Tutkę i Tutka czeka wspaniała niespodzianka: przeprowadzają się do nowego domu. I, co najważniejsze, sami mogą zdecydować, jak urządzić swoje pokoje. Dzieci i rodzice zostali podzieleni na trzy grupy. Pierwsza projektowała pokój Tutki, druga – pokój Tutka, a trzecia – przygotowała zaczarowaną łąkę: papierowe zajączki, biedronki i drzewa 3D. Przeprowadzka do nowego domu pojawia się w trzeciej części *Tutlandii*, więc zabawę będzie można wykorzystać, kiedy książka zostanie wydana!

W **Gminnej Bibliotece Publicznej w Łagiewnikach** po zapoznaniu z bohaterami książki *Tutlandia* dzieci zastanawiały się, jak się pogodzić i jak miło spędzić czas. A także, jakie zabawy można wykorzystać „gdy dopadnie nas nuda”. Wymyślały również śmieszne wierszyki i rysowały swój sposób na godzenie się z rodzeństwem, koleżanką czy kolegą. Pomysłów było co niemiara.

Na zajęciach wokół *Tutlandii* w bibliotekach dolnośląskich poruszano często temat zdrowego odżywiania i aktywnego stylu życia, ale starano się też rozwijać dziecięcą kreatywność i wyobraźnię. Gratuluję bibliotekarzom zaangażowania i tak wielu, wspaniałych pomysłów. Zwłaszcza na „żywieniową odtrutkę”.

Agnieszka Ginko  
WiMBP im. Cypriana Norwida  
w Zielonej Górze







## Duma z dobrze wykonanego zadania. Sieć biblioteczna w gminie Zwierzyn

Jest taka gmina w województwie lubuskim, która ma dwie nowo wybudowane placówki biblioteczne – przestronne, estetyczne i gustownie urządzone – gmina Zwierzyn w powiecie strzelecko-drezdeneckim. Według danych GUS za 2017 r. (czerwiec) gminę zamieszkiwało 4370 mieszkańców, w tym 2162 mężczyzn oraz 2208 kobiet. Miałam niebywałą przyjemność wizyty w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zwierzynie.

### Kiedy biblioteka zachwyca, czyli moc pierwszego wrażenia

Budynek Biblioteki w Zwierzynie usytuowany w pobliżu szkoły i przedszkola wydaje się bardzo przyjazny. Skromny, ale zgrabny, parterowy, na pewno ergonomiczny – z zadbanym terenem zewnętrznym. Czterokolorowy logotyp stanowi swego rodzaju zaproszenie. Żywe barwy limonki, błękitu i różu przyciągają wzrok, nazwa miejscowości koresponduje ze stonowanymi odcieniami elewacji zewnętrznej. Duże okna w białych framugach i przeszklone drzwi wejściowe składają się na wizerunek placówki otwartej. Ławka z tyłu budynku zachęca do odpoczynku, najlepiej z wypożyczoną książką w ręku. Podjazd dla niepełnosprawnych zapewnia nieograniczony dostęp. Dodatkowo zadbane o mały parking i pas zieleni. Obok Biblioteki w Zwierzynie trudno przejść obojętnie. Pierwsze

wrażenie jest pozytywne, co więcej: sugeruje potencjalnym użytkownikom i gościom, że warto odwiedzić to miejsce.

### Radość oczekiwania

Rozpoczęła się budowa biblioteki – stanie przy szkole. Będzie w niej nie tylko czytelnia i wypożyczalnia książek, ale też aula widowiskowa. W chwili obecnej pomieszczenia biblioteki gminnej znajdują się w dwóch miejscach; w Gminnym Ośrodku Kultury oraz budynku dawnej siłowni. Wybudowanie nowej biblioteki pozwoli zwolnić zajmowane pomieszczenia, które zostaną wykorzystane na działalność instytucji gminnych. Koszt budowy biblioteki to 1,34 mln zł. Wkład gminy to „tylko” 268 tys. zł., reszta kwoty stanowi dofinansowanie w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa” Priorytet 2 „Infrastruktura bibliotek 2016-2020” ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Finał prac w listopadzie. Natomiast jej otwarcie nastąpi dopiero w pierwszym kwartale przyszłego roku – donosiła lokalna prasa. Emocjonalne oczekiwanie na poprawę warunków funkcjonowania biblioteki publicznej towarzyszyło nie tylko bibliotekarzom, ale także mieszkańcom i mediom. Dogodna przestrzeń dostępu do książki i oferty kulturalnej, stworzenie miejsca, w którym bywa się z przyjemnością okazało się nie mniej ważne niż nowa droga czy kanalizacja.



### **Efekty na miarę potrzeb**

*Nowa biblioteka to otwarta przestrzeń licząca 250 m<sup>2</sup>: aula, biuro, sanitariaty. Całość stanowi 390 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej bez żadnych barier architektonicznych. Wnętrza biblioteczne pozwalają odwiedzającym zapoznać się z ofertą kulturalną, bez problemów oddać lub wypożyczyć zbiory, obejrzeć wystawę, zrobić prasówkę w miłej atmosferze, skorzystać z internetu, w „czytelni dla dzieci” zapewnić najmłodszym pożyteczne spędzenie czasu. Aula wyposażona w sprzęt audiowizualny pozwala na organizację niedużych konferencji, spotkań autorskich, warsztatów czy też imprez artystycznych. Atutem nowej biblioteki niewątpliwie jest lokalizacja i skupienie w jednym miejscu wszystkich usług i zbiorów. Odpowiada na potrzeby wszystkich grup odbiorców, a jej pomieszczenia na prawidłowe gromadzenie, udostępnianie i ekspozycję zbiorów oraz organizację różnego rodzaju przedsięwzięć – komentowała po przeprowadzce Sylwia Markiewicz, dyrektorka GBP w Zwierzynie.*

Uroczyste przecięcie wstęgi nastąpiło 7 marca, chociaż już w styczniu nowa Książnica otworzyła swoje drzwi dla użytkowników. W oficjalnych listach i gratulacyjnych przemówieniach podkreślano, że inwestycje infrastrukturalne w obszarze kultury korespondują z oczekiwaniami mieszkańców, a nowoczesne obiekty stają się wizytówką gminy.

### **Nowa biblioteka, większe możliwości**

Otwartą przestrzeń Książnicy w Zwierzynie porządkują piktogramy informacyjne. Do strefy udostępniania zasobów prowadzi jasny holl, w którym zaprojektowano funkcjonalny system ekspozycyjny. Na starannie oznaczonych regałach umieszczono zbiory dla odbiorców w różnym wieku. Tematyczne obszary określone zostały dodatkowo poprzez kolorystykę mebli. Przy wejściu, vis-à-vis punktu obsługi i rejestracji wypożyczeń, zaaranżowano kącik dla dzieci: z dywanem, niską biblioteczką, stolikami i krzesłami w bajkowym odcieniu słonecznych promieni. W pobliżu ludy bibliotecznej zlokalizowano osiem stanowisk komputerowych i duży wysuwany ekran, udostępniono tablety, roboty, telewizor i projektor. Obok znalazły się regały z nowymi mediami. W przeciwległym narożniku urządzono kącik prasowy z kanapą, lekkimi fotelami i krzesłami w kolorze limonki oraz poręcznymi okrągłymi stolikami. Prostopadłe do linii okien, niemal na całej długości pomieszczenia, rozmieszczono białe, mobilne regały z księgozbiorem dla dorosłych i młodzieży.

Ważną rolę w działalności kulturalnej biblioteki pełni aula. Wyposażona w sprzęt audiowizualny, kompaktowe stoły i składane krzesła jest miejscem konferencji, imprez edukacyjnych i artystycznych, akademii okolicznościowych oraz ważnych wydarzeń lokalnych.

### **Wyzwanie i satysfakcja**

Budowa nowego obiektu to ogromne wyzwanie. Osobiście szczerze podziwiam dyrektorów i kierowników bibliotek, którzy po pierwsze z własnej inicjatywy, wolnej i nieprzymuszonej woli, inicjują takie przedsięwzięcia (motywuja władze samorządowe, składają wnioski), po drugie: szczęśliwie finalizują infrastrukturalne projekty, wnosząc bezcenny wkład w życie kulturalne gminy. Czasami bywa tak, że plan na zmiany jest koncepcją władz samorządowych, które z kolei mobilizują kadrę kierowniczą bibliotek. Są to przypadki rzadziej spotykane, nawet sporadyczne, ale nie mniej cenne. Gminną Bibliotekę Publiczną w Zwierzynie oraz jej Filię w Górkach Noteckich można wpisać w poczet infrastrukturalnych dokonań, które podnoszą prestiż bibliotek publicznych. Efekty cieszą bibliotekarzy. Satysfakcjonują mieszkańców i organizatorów. Warto modernizować biblioteki! *Wiemy już, że nowy budynek został pozytywnie zaakceptowany przez naszych użytkowników, a biblioteka stała się atrakcyjnym miejscem dla społeczności lokalnej – podsumowuje dyrektorka GBP w Zwierzynie. Kilka lat wcześniej, z satysfakcją podsumowywała budowę placówki filialnej: Nowa biblioteka stanowi nie tylko wizytówkę miejscowości Górkę Noteckie, ale także element promocji miejscowości, a nawet gminy Zwierzyn.*

**Monika Simonjetz**



**BIBLIOTEKA - ŚRODOWISKO**



# NARODOWE CZYTANIE – to brzmi dumnie...

**Podobno do niejednej książki w swoim życiu trzeba dorosnąć, by ją zrozumieć, polubić, czasami zachwycić. Już wiele razy w życiu przeżywałam taką sytuację, a to czytałam przez przymus (np. lektura), a to mi się nie podobała, a to usypiała mnie itd., itd. I dalej tak się zdarza, aczkolwiek do czytania zabieram się już zupełnie inaczej niż w wieku nastoletnim, bardziej świadomie. Słowem – wyraźnie potrzebowałam odczekać trochę czasu, nauczyć się paru rzeczy, przejść pewne etapy w życiu, nie tylko czytelnicze, by treść „odrzucaanej” książki zaczynała do mnie docierać. Musiałam wypracować pewne metody względem literatury. Słowem – doświadczenie życiowe (bez zadufania) + pewne wyrefinowanie czytelnicze.**

Zatrzymajmy się jednak przy tzw. lekturze znienawidzonej... W tej kwestii sondaże mówią różnie. Trudno ustalić jeden wiarygodny ranking lektur „nie do przeczytania”, ale są tytuły powtarzające się, jak np. *Nad Niemnem* Orzeszkowej, *Ludzie bezdomni* Żeromskiego, *Krzyżacy* Sienkiewicza, *Stary człowiek i morze* Hemingwaya... Do czego jednak dążę? Czytamy i nam się nie podoba,

a jednak po jakimś czasie odkrywamy tego rodzaju książki na nowo... np. za sprawą pewnych akcji czytelniczych, jak chociażby NARODOWE CZYTANIE. Nagle odkrywamy, że *Pan Tadeusz* to majstersztyk epicki, *Fredro* to mistrz literackiego humoru i ciętej riposty, *Trylogia* mimo polemik i sporów wciąż kształtuje kolejne pokolenia Polaków, a *Lalka* to nadal aktualna, nowoczesna, europejska powieść z galerią charakterystycznych postaci.

Za nami kolejna edycja NARODOWEGO CZYTANIA. Po całej serii lektur plastycznych (*Pan Tadeusz*, *Zemsta*, *Trylogia*, *Lalka*, *Quo Vadis*, *Wesele*... czas przyszedł na *Przedwiośnie*. Ups! – pomyślałam – będzie ciężko. I łatwo faktycznie nie było, bo też i Żeromskiego pióro specyficzne było (jest), i tematyka teje lektury niełatwa... ale patriotyczna, a tak być powinno w Roku 100-lecia Odzyskania Niepodległości. Wyzwaniem było więc i głośne czytanie, i zainteresowanie innych tym wyborem lektury, nie mówię już, że starszych czytelników ale przede wszystkim naszą czytającą młodzież (bo nieczytającą młodzież zainteresować Żeromskim – szans żadnych nie ma... *sorry, taki mamy*

*klimat* – jak mówi „klasyk”. Pokolenie mojej 16-letniej córki Żeromskiego kompletnie nie zna i chyba nie specjalnie poznać pragnie. W rozmowie z nią perforowałam długo, że pewien kanon literatury polskiej poznać trzeba...i z bezwzględnością zakończyłam mój wywód – koniec i kropka (czego bardzo nie lubię, ale sił już nie miałam tłumaczyć a i argumenty mi się powoli kończyły).

**Ja:** czemu odrzucasz Żeromskiego? Przecież jesteś „czytaczem” (czyta dużo).

**Ona:** bo ciężko pisać.

**Ja:** ale o rzeczach ważnych i społecznie, i historycznie, szczególnie w tamtym okresie dziejów Polski.

**Ona:** co nie znaczy, że muszą przeczytać, jest całe spektrum mediów w tym temacie, z których mogą się dowiedzieć o wiele więcej, ciekawiej, inaczej... o Polsce.

**Ja:** moim zdaniem są pisarze, których trzeba przeczytać w wyborze, żeby móc chociażby się ustosunkować... poznać niepokoje i wątpliwości młodego pokolenia u progu niepodległości...

**Ona:** Mamo, błagam... posłuchaj się! Sięgnę po „Przedwiośnie” jeżeli będzie to moją lekturą szkolną, ze świadomością przygotowania się do matury, dobrowolnie nigdy.

**Ja:** Rozumiem, z obowiązkowości... dlatego uważam, że w kanonie znaleźć się powinny pewne lektury, skąd możecie (młode pokolenie) wiedzieć co to „dulszczyzna” jak nie przeczytacie „Moralności Pani Dulskiej”, a co to „szklane domy”, kiedy nie sięgniesz po „Przedwiośnie”?

**Ona:** ... inaczej – niekoniecznie w kanonie... tu rola polonisty, niech dopowie, zaproponuje nam coś jeszcze, niech nawiąże, uszczegółowi, zaciekawi... itd., itd... Zgodziłyśmy się więc, że problem jest złożony bo z jednej strony kanon, a z drugiej polot i kreatywność nauczyciela. I tutaj pojawia się edukacyjna moc takich akcji jak NARODOWE CZYTANIE oraz pomoc i rola biblioteki w promocji literatury.

**Ona:** ... i tutaj mam wasza (biblioteki) rola, podobają mi się twoje literackie happeningi odnośnie NARODOWEGO CZYTANIA. To ma sens, zaciekawia i intryguje...licealiści chętnie biorą w nich udział, sami się zgłaszają do Ciebie... ale widzisz moje pokolenie nastawione jest na wizualizm... dlatego forma happeningu jest dla nas (młodych) interesująca. Zastanów się, dlaczego wybrałaś tę formę, dlaczego robisz kolejne, literackie widowisko i z młodzieżą i z seniorami? Czemu po prostu nie usiądziesz grzecznie w bibliotece i nie przeczytasz fragmentu?

**Ja:** Bo to nie wystarcza...

**Ona:** No właśnie, masz odpowiedź...

Co racja to racja. Wszystko się zmienia, i literatura, i również nasze podejście do literatury. Proponujemy więc mądrze. Jeśli podajemy na talerzu klasyka to zrobimy to kreatywnie, bo inaczej już się nie da. Tyle możemy (a raczej (MUSIMY) zrobić.

**Olga Nowicka**

**Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie**



**BIBLIOTEKA - SPOTKANIE**

## Baśnie i legendy w komiksie

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich realizuje w br. projekt mający na celu zdobycie przez bibliotekarzy nowych umiejętności, umożliwiających podjęcie działań w zakresie animacji czytelnictwa dzieci i młodzieży, które przyciągną młodych czytelników do biblioteki, rozbudzą ich aktywność artystyczną oraz twórcze myślenie. Zakończył się pierwszy etap projektu; w lipcu i sierpniu br. zrealizowane zostały dwa kursy e-learningowe dot. tworzenia komiksów oraz projektowania w Canva. Pierwszy umożliwił poznanie etapów tworzenia komiksów oraz wykorzystania narzędzia ToonDoo, drugi natomiast przygotowanie atrakcyjnych wizualnie materiałów w postaci plakatów, zaproszeń, dyplomów itp., dzięki którym bibliotekarze mogą zainteresować dzieci i młodzież proponowanymi zajęciami i konkursami organizowanymi w bibliotece. Zainteresowanie bezpłatnymi kursami było duże, zamiast planowanych 20 osób na każdy kurs przyjęliśmy ponad 30 osób. Uruchomiona została strona projektu [www.basniewkomiksie.pl](http://www.basniewkomiksie.pl) gdzie zamieszczone są m.in. materiały instruktażowe oraz linki do prac nadesłanych przez uczestników. W następnym etapie realizacji projektu bibliotekarze przeprowadzą zajęcia warsztatowe dla dzieci i młodzieży w „swoich” bibliotekach, podczas których ich uczestnicy zapoznają się z treścią wybranej baśni lub legendy i na jej podstawie utworzą samodzielnie komiks w aplikacji internetowej ToonDoo. Przeprowadzony zostanie także konkurs na najciekawszy komiks, nagrodzone prace będą dostępne na stronie projektu.

# „GDZIE DWÓCH SIĘ BIJE. . .”, CZYLI O TYM, JAK POLSKA ODZYSKAŁA NIEPODLEGŁOŚĆ

## PRZYGOTOWANIA DO PRZEDSTAWIENIA

### CELE:

- kształtowanie patriotycznej i obywatelskiej postawy,
- rozwijanie poczucia przynależności do narodu,
- budzenie szacunku dla osiągnięć przeszłych pokoleń,
- podkreślanie wartości podtrzymywania międzypokoleniowych więzi rodzinnych.

### KSZTAŁCONE UMIEJĘTNOŚCI:

- przygotowywanie się do występów publicznych,
- twórcze podejście do problemu,
- ocenianie własnych działań,
- radzenie sobie ze stresem.

### SCENOGRAFIA I REKWIZYTY:

Całą dekorację do przedstawienia stanowi wnętrze pokoju w domu babci:

- 2-3 stoliki, kanapa, stare albumy i książki, lampa, filiżanki, talerzyki, stary, bujany fotel;
- magnetofon i kasetka z nagraniem pieśni legionowych: „My pierwsza brygada”, „Przybyli ułani pod okienko”, „Jeszcze jeden mazur dzisiaj”.

- Nagrane scenki, w których uczniowie przedstawiają w formie scenek dramatycznych następujące przysłowia: „Gdzie dwóch się bije”, „Pisać palcem po wodzie”, „Obiecanki cacanki”, „Między młotem, a kowadłem”.

### (II wersja – wobec braku sprzętu audiowideo – duże kartony, na których widnieją napisy z powyższymi przysłowiami)

- uczniowskie tornistry,
- kartki papieru,
- plansze z rysunkami i napisami, które służą aktorom do przeprowadzenia quizu dla publiczności:
  - > plansza z datą: 11.XI.1918 r.,
  - > plansza z rysunkiem przedstawiającym wagon kolejowy,
  - > wycięte z papieru wąsy,
  - > werbel.

### Załączniki:

- tekst wiersza, którego zwrotki recytują podczas przedstawienia uczniowie,
- tekst do rapowania na zakończenie,
- opis treści poszczególnych nagranych scenek do kolejnych przysłów.



## WYSTĘPUJĄCE POSTACI

- Wojtek – uczeń, który ma napisać pracę z historii,
- Młodsza wnuczka – koleżanka Wojtka,
- Babcia,
- Weteran – ułan, były żołnierz wojska polskiego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., zafascynowany legendą Marszałka Piłsudskiego,
- Starsza wnuczka babci (gimnazjalistka),
- trzy koleżanki starszej wnuczki (gimnazjalistki),
- Wnuczek – uczeń I klasy gimnazjum,
- trzech jego kolegów (gimnazjaliści) – wszyscy ubrani, jak raperzy (przede wszystkim zaopatrzeni w czapki z daszkiem i bluzy dresowe),
- Narrator.

## SCENA I

### „HISTORIA JEST NAUCZYCIELKĄ ŻYCIA”

#### Młodsza Wnuczka

Cześć! co słyca! dawno Cię nie widziałam. Powiedz, jak tam w szkole?

**Wojtek:** Eeeeeeeee!

**Narrator:** Zmartwiony kolega macha ręką i milczy – wyraźnie zasmucony.

#### Młodsza Wnuczka

Co się stało? Aaaa! Rozumiem: szkoła, oceny – słabe oceny, to oznacza kłopoty i stąd ta mina.

**Wojtek:** Eeeeeeeee!

**Narrator:** Twarz kolegi, z każdą chwilą przybiera wyraz coraz bardziej ponury i posępny.

**Młodsza Wnuczka:** Nic nie rozumiem! Nawet jeśli nie przepadasz za szkołą, to... To przecież zbliża się długi weekend. Już nie długo 11 XI – dzień wolny od pracy, od szkoły – trzy dni odpoczynku! W czym problem?

**Wojtek:** (z miną pełną frustracji)

Odpoczynku ... akurat sobie odpocznę. Właśnie z okazji 11 XI mamy do napisania pracę z historii i z polskiego. Oczywiście! wszystko, jak należy – wiesz! forma pracy dowolna, liczy się twórcze podejście do problemu, itd., itd. Problem to ja mam taki, że zupełnie nie wiem, jak się do tej pracy zabrać. W ogóle mało wiem, bo nie uważałem na lekcjach historii. A jeśli chodzi o moją twórczość to szykuje się raczej dramat ...

**Młodsza Wnuczka:** Nie przesadzaj. Znam kogoś kto Ci pomoże. Chodź ze mną. Idziemy do mojej babci. Ona wie wszystko o I wojnie światowej, Legionach, Piłsudskim, a w jednym ułanie to się nawet kochała. A w dodatku jest babcią super nowoczesną!

**Wojtek:** (z ogromnym kaprysem na twarzy i dającą się słyszeć niechęcią w głosie)

No nie wiem, trochę się krępuję. Pewnie babcia jest zmęczona, potrzebuje odpocząć i ...

**Młodsza Wnuczka:** (wyraźnie zdenerwowana na swego kolegę)

Gdyby takie podejście mieli polscy żołnierze w 1914 r. to chyba do tej pory byłibyśmy pod zaborami. No chodźże, marudo..., odwagi!

**Narrator:** (z lekką ironią i dowcipem) Ewidentnie kolega nie spodziewał się takiego obrotu sprawy. Liczył na to że spotka go współczucie, że usłyszy kilka epitetów pod adresem szkoły, np. że wymaga się od niego nie wiadomo czego, a tu? ... a tu zachęta do pracy i jeszcze spotkanie ze starszą Panią.

## SCENA II

### „PRZYSŁOWIA MĄDROŚCIĄ NARODU”

**Młodsza wnuczka** wchodzi ze swym kolegą do domu babci.

**Młodsza Wnuczka:** Witaj babciu. Przyszedłem z kolegą, który ma ogromny kłopot z odzyskaniem niepodległości.

**Narrator:** Babcia, która walczyła przynajmniej trzy razy w swoim życiu o wolność i niepodległość z nieskrywanym zdziwieniem spojrzała na swą wnuczkę oraz na „młodego bojownika o wolność”.

**Babcia:** Jeżeli mamy jakiś kłopot z wolnością i niepodległością to raczej z jej zagospodarowaniem niż z odzyskaniem. Przecież niedługo kolejna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości? O co „kaman ziomeczku”?

**Młodsza Wnuczka:** Babciu! No właśnie! Kolejna rocznica tego wydarzenia to kolejna praca do napisania z historii.

**Babcia:** No to świetnie. Chyba nie „jarzycie miętasy”! To chyba dobrze, że w szkole o tym was uczą?



PRZYPADKI NAGAZSIEM Z  
Z WARSZAWY METODYKA

**Młodsza Wnuczka:** (ze słabo skrywanym zażenowaniem i wstydem)

Chodzi oto, że kolega – i ja również – nie bardzo wiemy jak się do tego zabrać. Tyle tych faktów, nazwisk, trudnych pojęć.

**Wojtek:** Pojęcia pani nie ma ile tego jest. A nauczyciel kazał w dodatku twórczo podejść do problemu.

**Narrator:** To był ten moment, w którym nasz bohater stwierdził, że to odpowiednia chwila by się odezwać.

**Babcia:** Dobrze się składa, że przyszlście bo właśnie wczoraj nagrałam program emitowany w telewizji, na podstawie którego będziecie mogli utrwalić sobie wiele informacji o święcie niepodległości.

**Narrator:** „młody bojownik o wolność” nie krył swego zdziwienia, z powodu tego, iż babcia jego koleżanki sama potrafi obsługiwać sprzęt audiowizualny.

Zaskoczenie jego jest tak wielkie, że z niedowierzaniem szeptem do ucha swej rówieśniczki.

**Wojtek:** (zniechęcony i znudzony całą sytuacją)

Pewnie przyjdzie nam oglądać archiwalne zdjęcia, wysłuchać długich, patetycznych przemówień i nic z tego nie zrozumiemy.

**Babcia:** Elo ziom! Teraz to chyba Ty przynudzasz. (a do siebie mówi): Ech ta młodzież. Śmieją się ze starych, a sami? – to dopiero są smutasy. Tylko narzekacie i zaraz się zniechęcacie. To jest akurat program młodzieżowy. Nie mam okularów do czytania. Zobaczcie jaki jest tytuł tego programu?

**Wojtek:** (wodząc palcem po stronie gazety) „GDZIE DWÓCH SIĘ BIJE TAM TRZECI KORZYSTA, czyli o tym, jak Polska odzyskała niepodległość ...”

c.d.n.

Piotr Ulatowski

## Narodowe Czytanie Przedwiośnia

8.09.2018 r.

W tym roku odbyła się już siódma edycja ogólnopolskiej akcji czytania dzieł polskich twórców pod nazwą „Narodowe Czytanie”. Wybrano powieść *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego oraz utwory z *Antologii Niepodległości*. Zasadniczym tematem książki jest konfrontacja oczekiwań głównego bohatera z obrazem rzeczywistości Polski po odzyskaniu upragnionej wolności. Tegoroczna edycja w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej odbyła się tradycyjnie na świeżym powietrzu, przed budynkiem, w sobotnie przedpołudnie 8 września. Na wstępie odśpiewano na stojąco „Rotę” do słów Marii Konopnickiej. „Narodowe Czytanie” rozpoczął burmistrz Dąbrowy Tarnowskiej Krzysztof Kaczmarski wierszem Alojzego Felińskiego „Boże, coś Polskę” pochodzącym z *Antologii Niepodległości* przygotowanej w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości w Dąbrowie Tarnowskiej. Tegoroczne „Narodowe Czytanie” przyjęło szczególną oprawę

ze względu na Jubileusz 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, który został dodatkowo zaakcentowany w scenografii. Białe-czerwone flagi towarzyszyły wszystkim czytającym i słuchającym. Po wspólnej lekturze *Przedwiośnia* przedstawione zostały wyselekcjonowane utwory z *Antologii Niepodległości*. Czytaniu towarzyszyły skomponowane z wielkim pietyzmem i nastrojowością „Nokturny” autorstwa Fryderyka Chopina. Patriotyczny charakter tegorocznego „Narodowego Czytania” został podkreślony także przez wspólny śpiew znanych i lubianych pieśni wojskowych, w które włączyli się wszyscy uczestnicy. Każda osoba biorąca udział w wydarzeniu mogła skorzystać z udostępnionych śpiewników. Na zakończenie publiczność wysłuchała legendarnej piosenki zespołu „Czerwone gitary” pt. „Biały krzyż” w wykonaniu Anny Gąsiekiej, pracownika Oddziału dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Kozaczkowej. Wszyscy czytający zostali obdarowani pamiątkowymi adresami. W przygotowanie uroczystości aktywnie włączyli się wolontariusze MBP, którym bardzo dziękujemy. Już dziś serdecznie zapraszamy na kolejną edycję wspólnego „Narodowego Czytania”.

(Jadwiga Kusior)



# Świat Książki Dziecięcej

## RECENZJE



### Ptaku mojego serca...

Czasem zdarza się, że książka chwyta za serce. Tak właśnie dzieje się w przypadku szwedzkiej opowieści *Sznurówka, ptak i ja*, w której ośmioletnia narratorka – Selma wyznaje: „Mam w sobie ptaka, który stuka mi dziobem w serce. To boli. (...) Nikt oprócz mnie nie wie o ptaku w moim sercu. Ten ptak jest moją tajemnicą. Tajemnicą, której nie zdradziłam absolutnie nikomu. Nie wiem dlaczego. Tak po prostu jest”.

Wydaje się, że efekt chwywania za serce może brać się z subtelności, jaka emanuje nie tylko z opowieści o wakacyjnych przeżyciach dziewczynki na

pewnej wyspie, ale i z niezwyklej, bardzo sugestywnych, choć operujących oszczędną kreską ilustracji (doceniono wysoką wartość literacką i graficzną, honorując tytuł prestiżową nagrodą *Augustpriset*, przyznawaną w Szwecji za tekst i ilustracje). Emocje dziewczynki zostają pokazane poprzez sygnalizowany w narracji kontakt z dziobącym w serce ptakiem, wiecznie niezadowolonym z jej postępowania, krytykującym jej uczucia, autorytarnie przekreślającym próby usprawiedliwień (mała Selma nie trafiła w swojej klasie na nikogo, komu mogłaby się zwierzać ze swoich tajemnic, musi je więc powierzać mamie i tacie; próbuje wytłumaczyć ptakowi, że „niektórzy wolą się przyjaźnić z dorosłymi”, na co ptak odpowiada brutalnie: „dorośli się nie liczą”). Ptak w sercu czasami dziobie niegroźnie (na przykład wtedy, gdy dziewczynka zostaje sama w pokoju po wieczornej opowieści babci – miłośniczki mrozących krew w żyłach opowiadań o duchach...), ale czasem naprawdę boleśnie (gdy Selma nie doczekała się przybycia Sznurówki, dziewczynki, z którą od razu poczuła się dobrze, domyślając się, że stanie się jej przyjaciółką). Ptak bywa nieprzewidywalny – na przykład „siedzi cicho”, gdy dziewczynki urządzą uroczysty pogrzeb chomikowi. Wspólnota odczuwania smutku paradoksalnie daje małej Selmie poczucie szczęścia – chomik umarł, ale narodziła się przyjaźń. Tu (i jeszcze w innych momentach) czytelnik ma do czynienia z subtelnością, nie lada to bowiem sztuka pokazać nieoczywistość emocji, które stopniowo przeradają się w stabilne, pogłębione o refleksję uczucie. Mała Selma dojrzewa. Ptak może sobie odfrunąć. Potem może powrócić, ale dziewczynka czuje, że stał się on elementem wzbogacającym jej świat, podobnie jak przyjaciółka, gwiazdy, mama, tata. Ptak „przestał dziobać”.



ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ

Książka szwedzkich autorek jest jednak nie tylko subtelna, delikatnie baśniowa, przesycona poezją i ukazująca emocje dziewczynki, lecz także miejscami komiczna, a warstwa fabularna, operująca elementami bliskimi światu niezbyt jeszcze dużego dziecka, po prostu zaciekawia. Jest spotkanie z sąsiadem-samotnikiem, mistrzem robienia statków w butelkach, są lekcje pływania na basenie prowadzone przez ambitną babcię. Zdarzają się kłótnie między przyjaciółkami i niegrzeczne zachowania (a potem wyrzuty sumienia)...

Mamy również mocno zaznaczony wątek ekologiczny. Przyjaciółki zakładają swój własny Klub Przyrodniczy (m.in. uczą swych konserwatywnych dziadków segregacji śmieci). Na uwagę zasługuje też, wspomniany już, delikatnie potraktowany wątek zetknięcia ze śmiercią. Selma wraz ze Sznurówką zakupują chomika w ogrodzie. Selma wieczorem myśli o śmierci. Myśli po raz pierwszy bez lęku i dochodzi do wniosku, że nie jest ona taka straszna i że to dobrze, że zwierzątko mogło umierać na łonie natury, a nie w mieście.

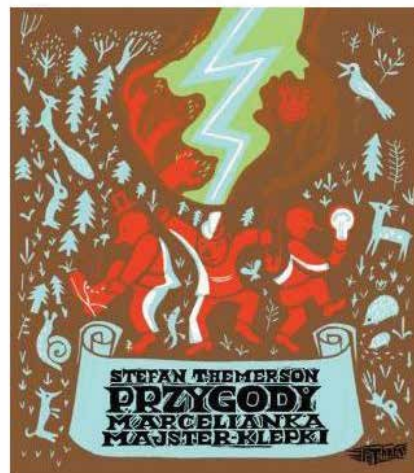
*Sznurówka, ptak i ja* szwedzkich autorek, pierwsza z trzech książek o małej Selmie, wpisuje się w nurt bardzo wartościowych pozycji literatury skandynawskiej dla dzieci. To jest książka, którą się czyta miło i z zaciekawieniem, o której chętnie się myśli i o której warto porozmawiać. To dobry punkt wyjścia do zastanawiania się nad swoimi emocjami, rolą przyjaźni, relacjami z innymi ludźmi, przewycięzaniem własnych ograniczeń, a także śmiercią i naturą wokół nas. Książka warta uwagi.

Hanna Diduszko

Ellen Karlsson: *Sznurówka, ptak i ja*. Il. Eva Lindström. Poznań: Zakamarki, 2018.

## Wędrowny zakład Marcelianka Majster-Klepki

Marcelianek Majster-Klepka i jego „węzełek wszystko zmieści choćby i sto czterdzieści” to bohaterowie książki dla dzieci Stefana Themersona, wydanej po raz pierwszy w 1938 r., w oprawie graficznej Franciszki Themerson. Właśnie mija osiemdziesiąt lat, od kiedy po raz pierwszy wyruszyli we wspólną wędrowkę „z lewa w prawo przez świat szeroki”.



Sześć historii zostało zbudowanych na zasadzie kontrastu – aktywny bohater i jego węzełek, a z drugiej strony: bierne społeczności. Marcelianek jest pomysłowym, zaradnym i pracowitym rzemieślnikiem. Posiada magiczny przedmiot: węzełek wykonany z chusteczki, w którym, mimo jego niewielkich rozmiarów, mieści się ogromne instrumentarium – od pilników, kozików, wagi, tarki, pługa, śrubokrętu po teleskopy. Wystarczy, że nasz bohater poprosi o jakieś narzędzie, a węzełek „w myk się zakręci” i je znajduje. Przy ich pomocy Marcelianek potrafił skonstruować meble, spadochron, wykopać studnię, zbudować komin, wiatrak, zrobić sobie i innym buty czy zmienić Ciemnogród w Jasnogród. Jego pracowitość i chęć bycia w drodze nie pozwalają mu zostać królem Leniuchowa Małego, czym bohater przełamuje popularny baśniowy schemat (otrzymanie królestwa nagrodą za skuteczne działanie). Majster-Klepka to również społecznik, który nie tylko zauważa problemy społeczności, stara się je rozwiązać, ale i uczy spotkanych ludzi, jak sobie samodzielnie radzić. W jego misji sprzyjają mu – poza węzełkiem – i inni przedstawiciele baśniowego świata, a więc zwierzęta, które mówią ludzkim głosem (a w każdym razie głosem, który rozumie bohater), i istoty fantastyczne.

Marcelianek jest przykładem postaci pozytywnej, która wciela idee w czyn. Udowadnia, że nic nie dzieje się samo, a zmiana wymaga naszego udziału. Themerson zaakcentował zasadę „zrób to sam”, którą kierował się bohater. Jego samowystarczalność pozwoliła mu bowiem zadbać nie tylko o własne potrzeby, ale i o potrzeby innych. Zapewniła też niezależność. W czasach, gdy powraca się do manualności, idei *zero waste*, uczy się majsterkowania i konstruowania w fablabach i makerspace’ach, postawa Marcelianka wydaje się bardzo aktualna i godna popularyzacji. Tym bardziej



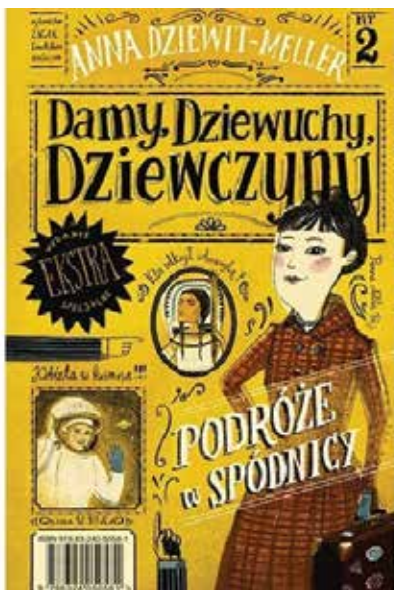
cieszy inicjatywa Wydawnictwa Widnokraj, które w zeszłym roku wydało reprint oparty na pierwszym, bogato ilustrowanym, wydaniu książki. Warstwa wizualna i typograficzna dzieła zasługują na szczególną uwagę. Jej autorką jest – jak zawsze – żona autora Franciszka Themerson. Stworzyła ona ilustracje w technice czterobarwnego linoleorytu, które niezwykle zabawnie i z wycuciem komentują tekst. Ważnym zabiegiem, aktywizującym lekturę, są wierszowane dopiski na marginesie, zaakcentowane innym kolorem czcionki. To książka mądra, wzmacniająca i promująca zaradność, napisana żywym i barwnym językiem. Zachęcam do lektury wszystkich, bez względu na wiek i płeć. Każdy i każda może być jak Marcelianek!

**Martyna Groth**

Stefan Themerson: *Przygód Marcelianka Majster-Klepki historj 6 z czterobarwnymi linoleorytami Franciszki Themerson*. Piaseczno: Wydawnictwo Widnokraj, 2017, reprint 1938.

## **Baby podróżniczki**

Sacagawea, Ida Pfeiffer, Florence Baker, Mary Kingsley, Bessie Coleman – ile osób wie, kim były te kobiety? A jeszcze: Maria Czaplicka, Junko Tabei, Felicity Aston (to nie wszystkie bohaterki książki). Bardziej znajomo brzmią nazwiska Teresy Chojnowskiej-Liskiewicz czy Walentyny Tierieszkowej.



Anna Dzewit-Meller wydała drugą część *Dam, dziewczuch, dziewczyn* – przypominając (albo raczej: przedstawiając) podróżniczki. Co się okazuje? Było ich niemało, tylko kto o nich pamięta? Wyrwały się do świata, dusząc się w gorsetach, płacząc w krynolinach, taszcząc pudła na kapelusze. Nie z próżności bynajmniej. Jak inaczej miały się wtedy ubrać? Musiały przy tym pokonywać wrogość otoczenia, które nie rozumiało ich ambicji, poznawczych pasji. A kiedy już postawiły na swoim, mało kto je docenił. Sacagawea – Indianka z plemienia Szoszonów – dwadzieścia lat temu ozdobiła swoją twarzą jednodolarową monetę, jej imieniem nazwano też górę i lodowiec w stanie Wyoming, ale kiedy przeprowadziła Meriwethera Lewisa i Williama Clarka na „Dziki Zachód” – do dzisiejszej Dakoty Północnej (tereny na początku XIX w. zamieszkałe wyłącznie przez Indian) – biali panowie wynagrodzili tylko jej białego męża. A że to ona знаła szlaki i broniła podróżników przed swoimi współplemieńcami (rodząc w trakcie wyprawy syna) – to szczegół. I jeszcze pamiętajmy, że całe przedsięwzięcie nie było awanturniczym wymysłem, tylko realizacją planu prezydenta Tomasza Jeffersona, który chciał sprawdzić, co się dzieje na zachodnim wybrzeżu.

Bessie Coleman – pierwsza czarnoskóra pilotka – miała ciut więcej szczęścia, gdy elegancka publiczność podziwiała ją podczas lotniczych pokazów (lata 20. XX w.), ale jaką drogę musiała przejść z pół bawełny do szkół i za stery samolotu, to tylko ona wiedziała.

Obie książki Dzewit-Meller (i jeszcze kilka innych, niedawno wydanych: Eleny Favilli i Franceski Cavallo: *Opowieści na dobranoc dla młodych buntowniczek*, Małgorzaty Frąckiewicz: *Superbohaterki*) przywracają kobietom należne im miejsce w historii. I jeszcze dzisiaj bywają narzędziem do walki o pełną emancypację, bo mimo ogromnych zmian, jakie dokonały się przez wieki, kobiety ciągle muszą udowadniać, że są równie dobre zawodowo jak koledzy.

Opowieść o podróżniczkach jest napisana i narysowana z biglem. Nie tylko treść nie pozwala się czytelnikowi znudzić, bardzo pomysłowy jest też zabieg kompozycyjny – książka udaje numer specjalny gazety. Jej redaktorką jest Nellie Bly, która w artykule wstępnym pisze o tym, jak ileś lat temu zirytował ją wydrukowany w pewnej gazecie list *Do czego nadają się dziewczęta?* Jego autor dowodził, iż tylko do małżeństwa i prowadzenia domu, a on, biedak, został ukarany przez los pię



cioma córkami. Kiedy rozjuszona panna Bly napisała do redakcji, co sądzi o takich poglądach, zaproponowano jej współpracę. Nellie Bly (fabularna naczelna, w rzeczywistości aktywna dziennikarka) zapadła w pamięć jako autorka reportażu o traktowaniu pacjentów w amerykańskim szpitalu dla psychicznie chorych (XIX w).

Skoro trzymając w ręku książkę, czytamy gazetę, oddajemy się lekturze reportażu, wywiadów, listów do redakcji; znajdziemy też trochę porad, horoskop. Bardzo ważną rolę odgrywają ilustracje Joanny Rusinek: czarno-białe portrety bohaterek, rysunki-fotografie i obrazkowe reklamy. Na przykład towotu – pasty (marki Dobrolin) do konserwacji przegubów i łożysk w samolotach. Albo „Mytollu” – środka, który wszystko myje i pierze („Nawet największe góry garów”). A kto na rysunku szoruje naczynia? Kucharz w czepcu. Tekst przeplata się więc z ilustracjami, a wszystko domaga się równoprawnienia.

Jakie jest przesłanie dla młodych czytelniczek? „To, co najciekawsze, czeka tuż za rogiem. A potem za następnym. Trzeba tylko chcieć wyruszyć w podróż, tak jak one!”

**Małgorzata Kąkiel**

Anna Dziewit-Meller: *Damy, dziewczuchy, dziewczyny. Podróże w spódnicy*. Il. Joanna Rusinek. Kraków: Znak Emotikon, 2018.

## Jak się nie bać performerera?

„Nasz tata pracuje w galerii. To taka galeria, w której są obrazy, rzeźby, zdjęcia i inne ciekawe rzeczy.” Słowo „galeria” pojawia się na pierwszej stronie książki *Bałwan w lodówce* kilka razy. Żeby nikt nie miał wątpliwości: nie mówimy tu o domu handlowym.

Matylda i Bartek są przedszkolakami i częstymi bywalcami muzeów. Rosną w otoczeniu dzieł sztuki; jest to ich naturalne środowisko. Dzięki rodzicom znają też wielu artystów – osobiście, z opowieści lub poprzez ich dzieła. Jak wszystkie przedszkolaki, zadają mnóstwo pytań, także na temat

sztuki, bo jest to temat stale w ich domu obecny. Rodzice albo na pytania odpowiadają, co natychmiast wywołuje lawinę następnych, albo aranżują spotkania lub zdarzenia, które pomagają dzieciom w samodzielnych dociekaniach.

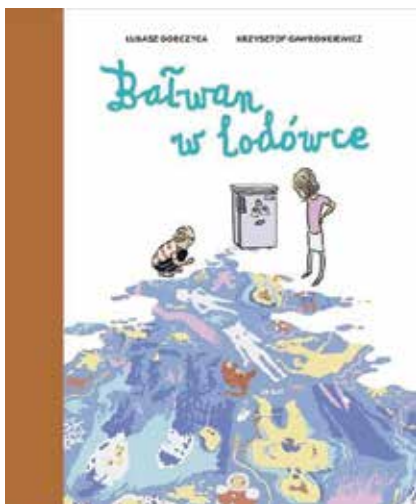
Łukasz Gorczyca, historyk sztuki, oraz Krzysztof Gawronkiewicz, autor komiksów, podjęli udaną próbę nie tylko przybliżenia małym czytelnikom dokonań niektórych współczesnych artystów, lecz także skrócenia dystansu pomiędzy artystą i twórczym odbiorcą dzieła. Temu celowi służy zarówno wybór kierunków w sztuce (performans, konceptualizm), jak i pokazanie dziecięcych aktywności o charakterze artystycznym (np. tworzenie własnych „hasiorów”). Zmniejszaniu wspomnianego dystansu mają też służyć liczne próby dookreślenia pojęcia „artysta”, poszerzające jego zakres znaczeniowy. Trafnym spostrzeżeniem dzieli się z czytelnikami jedna z bohaterek: „(...) wszystkie dzieci są artystami, bo rysują, malują albo lepią rzeźby z plasteliny. Tylko niektóre później z tego wyrastają.”

Schemat kolejnych opowiadań jest podobny. Dzieci najpierw nie wyrażają entuzjazmu na wieść o rodzinnych planach, np. o potrzebie wyjścia do sklepu, ale zostają przez rodziców „wkręcone” ciekawą opowieścią, która czasami pociąga za sobą jakieś twórcze działanie, a czasami po prostu służy do rozmów. Matylda i Bartek poznają osobiście niektórych polskich performerów, np. Oskara Dawickiego. Dowiadują się od niego, że „performer to czarnoksiężnik, który zgubił wszystkie swoje zaklęcia”. Oprócz niego w książce pojawiają się: Aneta Grzeszykowska, Klara Lidén, Joanna Piotrowska, Julita Wójcik, Paweł Althamer, Georg Baselitz, Władysław Hasiór, Roman Opałka i Edward Krasiński, a także duet Marina Abramović i Ulay. Każdej opowieści towarzyszy krótka notka charakteryzująca artystów.

Książka została wydana przez Fundację Sztuki Polskiej ING przy współpracy Wydawnictwa Dwie Siostry, w którym od lat ukazują się książki dla dzieci w niekonwencjonalny sposób promujące polską sztukę współczesną. Omawiana pozycja znakomicie wpisuje się w ten nurt, myślę też, że skutecznie ociepla wizerunek Banku.

**Ewa Gruda**

Łukasz Gorczyca: *Bałwan w lodówce*. Il. Krzysztof Gawronkiewicz. Warszawa: Fundacja Sztuki Polskiej ING, 2017.



22. Międzynarodowe

# Targi Książki<sup>®</sup>

w Krakowie

25-28  
października  
**2018**

Gość Honorowy

**Szwecja**

*Książki są bramą, przez którą  
wychodzisz na ulicę*

Arturo Pérez-Reverte, *Królowa Południa*

[www.ksiazka.krakow.pl](http://www.ksiazka.krakow.pl)

Organizator:

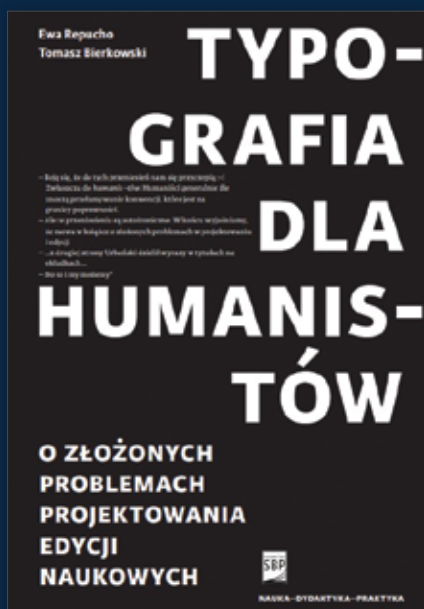
  
Targi  
w Krakowie

Miejsce Targów:

  
KRAKOW



# Nowości Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego SBP



Zapraszamy do sklepu:  
[www.sbp.pl/sklep](http://www.sbp.pl/sklep); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)